UNE ✦ SACRA

Pismo Święte

2 Księga Kronik

✦ ✦ ✦

Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)

Informacje

Język oryginału	Ancient Hebrew
Wersja	Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)
Wydanie	1
Przekład	Fundacja Wrota Nadziei
Źródło	eBible.org — Uwspółcześniona Biblia Gdańska (2018)
Licencja	CC-BY-ND-4.0

O tekście:

Dalszy ciąg opowieści: panowanie Salomona i poświęcenie Świątyni, a następnie wyłącznie królowie Judy, oceniani pod kątem wierności Bogu i kultowi. Podkreśla reformy Ezechiasza i Jozjasza, a kończy się wygnaniem babilońskim i dekretem Cyrusa zezwalającym na powrót do Jerozolimy.

W Biblii Hebrajskiej jest to ostatnia księga całego kanonu i kończy się zaproszeniem wygnańców przez Cyrusa do powrotu do Jerozolimy – zakończeniem pełnym nadziei.

Wyróżnia królów, którzy zreformowali kult, takich jak Ezechiasz i Jozjasz, a nawrócenie króla Manassesa, opisane tylko tutaj (33,12–13), dało początek Modlitwie Manassesa, jednemu z apokryfów.

Źródło: https://ebible.org/details.php?id=polubg

Uwspółcześniona Biblia Gdańska, copyright © 2018 Fundacja Wrota Nadziei. Licencja Creative Commons Uznanie autorstwa – Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-ND 4.0), https://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/. Tekst bez zmian, z eBible.org (https://ebible.org/details.php?id=polubg).

Warunki korzystania z tej wersji podaje wskazane wyżej źródło. Układ tego pliku należy do Une Sacra (CC BY-NC-SA 4.0); tekst zachowuje licencję podaną wyżej.

Wydanie cyfrowe przygotowane 26 listopada 2026 przez Une Sacra, otwartą bibliotekę świętych tekstów. · UneSacra.com

Spis treści

Rozdział 1

Rozdział 2

Rozdział 3

Rozdział 4

Rozdział 5

Rozdział 6

Rozdział 7

Rozdział 8

Rozdział 9

Rozdział 10

Rozdział 11

Rozdział 12

Rozdział 13

Rozdział 14

Rozdział 15

Rozdział 16

Rozdział 17

Rozdział 18

Rozdział 19

Rozdział 20

Rozdział 21

Rozdział 22

Rozdział 23

Rozdział 24

Rozdział 25

Rozdział 26

Rozdział 27

Rozdział 28

Rozdział 29

Rozdział 30

Rozdział 31

Rozdział 32

Rozdział 33

Rozdział 34

Rozdział 35

Rozdział 36

ROZDZIAŁ 1

✦

1 Salomon, syn Dawida, umocnił się w swoim królestwie, a PAN, jego Bóg, był z nim i bardzo go wywyższył.

2 I Salomon przemówił do całego Izraela, do dowódców nad tysiącami, setników i sędziów oraz wszystkich przełożonych nad całym Izraelem, naczelników rodów.

3 Salomon więc poszedł, a z nim całe zgromadzenie, na wyżynę, która była w Gibeonie. Tam bowiem znajdował się Namiot Zgromadzenia Bożego, który sporządził Mojżesz, sługa PANA, na pustyni.

4 Ale arkę Boga przeniósł Dawid z Kiriat-Jearim na miejsce, które dla niej przygotował, bo rozbił namiot dla niej w Jerozolimie.

5 A także ołtarz z brązu, który zrobił Besaleel, syn Uriego, syna Chura, znajdował się tam przed przybytkiem PANA. I tam udał się po radę Salomon oraz całe zgromadzenie.

6 I Salomon przystąpił przed PANEM do ołtarza z brązu, który był przed Namiotem Zgromadzenia, i złożył na nim tysiąc ofiar całopalnych.

7 Tej samej nocy Bóg ukazał się Salomonowi i powiedział do niego: Proś, o co chcesz, a dam tobie.

8 Wtedy Salomon powiedział do Boga: Ty okazałeś mojemu ojcu Dawidowi wielkie miłosierdzie i ustanowiłeś mnie królem w jego miejsce.

9 A teraz, PANIE Boże, niech się spełni twoje słowo, które powiedziałeś do mego ojca Dawida, bo uczyniłeś mnie królem nad ludem, który jest tak liczny, jak proch ziemi.

10 Daj mi więc mądrość i wiedzę, abym wychodził i wchodził przed tym ludem; któż bowiem zdoła sądzić ten twój lud, który jest tak wielki?

11 Wtedy Bóg powiedział do Salomona: Ponieważ było to w twoim sercu, a nie prosiłeś o bogactwo, majętności i sławę ani o śmierć tych, którzy cię nienawidzą, ani też nie prosiłeś o długie życie, ale prosiłeś dla siebie o mądrość i wiedzę, abyś mógł sądzić mój lud, nad którym ustanowiłem cię królem;

12 Mądrość i umiejętność będzie ci dana, ponadto dam ci bogactwo, majętności i sławę, jakich nie miał żaden z królów, którzy byli przed tobą, ani nie będzie miał żaden z tych, którzy po tobie nastąpią.

13 Salomon wrócił z tej wyżyny, która była w Gibeonie, sprzed Namiotu Zgromadzenia, do Jerozolimy i królował nad Izraelem.

14 I Salomon zgromadził rydwany i jeźdźców, tak że miał tysiąc czterysta rydwanów i dwanaście tysięcy jeźdźców, których rozmieścił w miastach rydwanów i przy sobie w Jerozolimie.

15 Król złożył w Jerozolimie złota i srebra, jak kamieni, a cedrów złożył jak sykomor, których na równinie rośnie bardzo dużo.

16 Sprowadzono też dla Salomona konie z Egiptu i nić lnianą, bo kupcy króla nabywali ją za określoną cenę.

17 I wychodzili, i przywozili z Egiptu rydwan za sześćset syklów srebra, a konia za sto pięćdziesiąt. W ten sposób wszyscy królowie chetyccy i królowie Syrii dostawali je za ich pośrednictwem.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 2

✦

1 Wtedy Salomon postanowił zbudować dom dla imienia PANA oraz pałac królewski dla siebie.

2 I odliczył Salomon siedemdziesiąt tysięcy mężczyzn do noszenia ciężarów i osiemdziesiąt tysięcy mężczyzn do ciosania na górze, a nad nimi – trzy tysiące sześciuset nadzorców.

3 Salomon posłał też do Hurama, króla Tyru, wiadomość: Jak postąpiłeś z moim ojcem Dawidem, gdy przysłałeś mu drzewa cedrowego, aby zbudował sobie dom na mieszkanie, tak postąp ze mną.

4 Oto chcę budować dom dla imienia PANA, swego Boga, aby mu go poświęcić i aby palić przed nim wonne kadzidło, składać nieustannie chleb pokładny oraz całopalenia poranne i wieczorne – w szabaty, w dni nowiu oraz w uroczyste święta PANA, naszego Boga. To jest wieczny nakaz w Izraelu.

5 A dom, który mam zbudować, będzie wielki, gdyż nasz Bóg jest większy od wszystkich bogów.

6 Któż jednak zdoła zbudować mu dom, skoro niebiosa i niebiosa niebios nie mogą go ogarnąć? A kim jestem ja, żebym miał mu dom zbudować? Chyba tylko do palenia przed nim kadzidła.

7 Dlatego więc przyślij mi teraz człowieka uzdolnionego w obróbce złota, srebra, brązu, żelaza, purpury, karmazynu i błękitu, i który umie rzeźbić wraz z innymi rzemieślnikami będącymi przy mnie w Judzie i Jerozolimie,

wyznaczonymi przez mego ojca Dawida.

8 Przyślij mi też z Libanu drzewa cedrowego, cyprysowego i sandałowego, bo wiem, że twoi słudzy umieją rąbać drzewa w Libanie, a oto moi słudzy będą z twoimi sługami;

9 Aby przygotowali mi jak najwięcej drzewa. Dom bowiem, który chcę zbudować, ma być nad podziw wielki.

10 A oto twoim sługom, robotnikom, którzy mają wycinać drzewo, dam dwadzieścia tysięcy kor wymłóconej pszenicy, dwadzieścia tysięcy kor jęczmienia, dwadzieścia tysięcy bat wina oraz dwadzieścia tysięcy bat oliwy.

11 Wtedy Huram, król Tyru, odpowiedział w piśmie, które wysłał do Salomona: Ponieważ PAN umiłował swój lud, ustanowił cię nad nim królem.

12 Huram mówił dalej: Błogosławiony niech będzie PAN, Bóg Izraela, który uczynił niebo i ziemię, który dał królowi Dawidowi syna mądrego, zdolnego, rozumnego i roztropnego, aby zbudował dom dla PANA oraz pałac królewski dla siebie.

13 Posyłam ci więc człowieka mądrego, zdolnego i roztropnego: Hurama-Abiego;

14 Syna kobiety spośród córek Dana, którego ojcem był mieszkaniec Tyru, a który umie pracować przy złocie, srebrze, brązie, żelazie, kamieniu, drewnie – z purpurą, błękitem, bisiorem i karmazynem, który umie wykonywać wszelkie rzeźby i obmyślać każdą powierzoną mu pracę, razem z twymi rzemieślnikami i rzemieślnikami mego pana Dawida, twojego ojca.

15 Teraz więc niech mój pan przyśle swoim sługom pszenicę, jęczmień, oliwę i wino, o których mówił.

16 A my nawycinamy drzew z Libanu, ile ci będzie potrzeba, i sprowadzimy je morzem na tratwach do Jafy, a ty je każesz sprowadzić do Jerozolimy.

17 Wtedy Salomon obliczył wszystkich cudzoziemców, którzy byli w ziemi Izraela po tym spisie, którego dokonał jego ojciec Dawid, i znalazło się ich sto pięćdziesiąt trzy tysiące sześciuset.

18 I przeznaczył z nich siedemdziesiąt tysięcy do dźwigania ciężarów, osiemdziesiąt tysięcy do ciosania w górach i trzy tysiące sześciuset nadzorców nad robotami ludu.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 3

✦

1 Wtedy Salomon zaczął budować dom PANA w Jerozolimie na górze Moria, która została wskazana Dawidowi, jego ojcu, na miejscu, które Dawid przygotował na klepisku Ornana Jebusyty.

2 A zaczął go budować w drugim miesiącu, drugiego dnia, w czwartym roku swojego panowania.

3 Takie są wymiary, według których Salomon zbudował dom Boży: długość – sześćdziesiąt łokci, w łokciach według miary dawnej, szerokość – dwadzieścia łokci.

4 Przedsionek zaś, który był przed domem i odpowiadał jego szerokości, miał dwadzieścia łokci długości i sto dwadzieścia łokci wysokości. Wewnątrz pokrył go szczerym złotem.

5 A wnętrze wielkiego domu wyłożył drzewem cyprysowym i pokrył czystym złotem, a na wierzchu przyozdobił je palmami i łańcuchami.

6 Pokrył też dom drogocennymi kamieniami dla ozdoby, a złoto było złotem z Parwaim.

7 Ponadto złotem pokrył dom, belki, odrzwia, jego ściany i jego drzwi, a na ścianach wyrzeźbił cherubiny.

8 Zbudował też dom najświętszy, którego długość odpowiadała szerokości domu – dwadzieścia łokci, a jego szerokość – dwadzieścia łokci; i pokrył go czystym złotem o wadze sześciuset talentów.

9 Gwoździe ważyły pięćdziesiąt syklów złota. Górne sale także pokrył złotem.

10 Wykonał też w domu najświętszym dwa cherubiny misternie rzeźbione i pokrył je złotem.

11 A skrzydła cherubinów były długie na dwadzieścia łokci. Skrzydło jednego, na pięć łokci, sięgało ściany domu, a drugie skrzydło, także na pięć łokci, sięgało skrzydła drugiego cherubina.

12 Także skrzydło drugiego cherubina, na pięć łokci, sięgało ściany domu, a drugie skrzydło, na pięć łokci, sięgało skrzydła drugiego cherubina.

13 W ten sposób skrzydła tych cherubinów rozciągały się na dwadzieścia łokci. Stały one na swoich nogach, a ich twarze były zwrócone ku domowi.

14 Wykonał też zasłonę z błękitu, purpury, karmazynu i bisioru oraz wyhaftował na niej cherubiny.

15 Uczynił też przed domem dwie kolumny wysokie na trzydzieści pięć łokci, a głowice, które były na ich wierzchach miały po pięć łokci.

16 Zrobił też łańcuszki, jak w Miejscu Najświętszym, a umieścił je na wierzchołkach tych kolumn, wykonał też sto jabłek granatu, które zawiesił na tych łańcuszkach.

17 Wzniósł te kolumny przed świątynią, jedną po prawej, a drugą po lewej stronie; prawą nazwał Jakin, a lewą – Boaz.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 4

✦

1 Uczynił też ołtarz z brązu długi na dwadzieścia łokci, szeroki na dwadzieścia łokci, a na dziesięć łokci wysoki.

2 Wykonał również odlewane morze na dziesięć łokci od brzegu do brzegu. Było ono dokładnie okrągłe, miało pięć łokci wysokości i trzydzieści łokci obwodu.

3 A pod nim dokoła znajdowały się podobizny wołów, których było po dziesięć na każdym łokciu, a otaczały morze dokoła. Były dwa rzędy tych wołów odlanych razem z morzem.

4 Stało ono na dwunastu wołach, z których trzy spoglądały na północ, trzy spoglądały na zachód, trzy spoglądały na południe, a trzy spoglądały na wschód. Morze stało na nich na wierzchu, a wszystkie ich zady były zwrócone do środka.

5 Jego grubość była na szerokość dłoni; a jego brzeg był wykonany jak brzeg kielicha, w kształcie kwiatu lilii. Mieściło w sobie trzy tysiące bat.

6 Wykonał również dziesięć kadzi do obmywania w nich wszystkiego, co należało do całopalenia, i postawił pięć po prawej i pięć po lewej stronie. Ale morze służyło do obmywania się w nim kapłanów.

7 Uczynił też dziesięć złotych świeczników w kształcie, jaki miały mieć, i postawił je w świątyni, pięć po prawej i pięć po lewej stronie.

8 Uczynił też dziesięć stołów, które postawił w świątyni, pięć po prawej i pięć po lewej stronie. Wykonał też sto złotych czasz.

9 Zbudował również dziedziniec kapłanów i wielki dziedziniec oraz bramy do dziedzińca, a bramy pokrył brązem.

10 A morze postawił po prawej stronie na południowy wschód.

11 Huram uczynił kociołki, łopatki i miednice. Tak ukończył Huram pracę, którą miał wykonać dla króla Salomona, dla domu Bożego.

12 Mianowicie: dwie kolumny z okrągłymi głowicami na wierzchu tych dwóch kolumn oraz dwie siatki, które okrywały dwie okrągłe głowice na szczycie kolumn;

13 I czterysta jabłek granatu do tych dwóch siatek, po dwa rzędy jabłek granatu na każdej siatce, do pokrycia dwóch okrągłych głowic na wierzchach kolumn.

14 Porobił także podstawy oraz kadzie na tych podstawach;

15 Jedno morze i dwanaście wołów pod nim.

16 Do tego kociołki, łopatki, widełki i wszystkie naczynia do nich porobił Huram-Abi dla króla Salomona, do domu PANA z polerowanego brązu.

17 Na równinach Jordanu król odlewał je w gliniastej ziemi, między Sukkot i Seredatą.

18 Salomon sporządził więc wszystkie te naczynia w tak wielkiej liczbie, że nie można było obliczyć wagi brązu.

19 Sporządził także Salomon wszystkie naczynia, które należały do domu Bożego: złoty ołtarz i stoły, na których składano chleby pokładne;

20 Także świeczniki i ich lampy ze szczerego złota, aby je rozpalano według zwyczaju przed Miejscem Najświętszym;

21 Ponadto kwiaty, lampy i szczypce ze złota, i to z wybornego złota;

22 Do tego nożyce, miednice, czasze i kadzielnice ze szczerego złota; bramy do domu, bramy wewnętrzne do Najświętszego Miejsca oraz drzwi domu, czyli świątyni, ze złota.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 5

✦

1 A tak ukończono wszelką pracę, którą wykonał Salomon dla domu PANA. I Salomon wniósł tam rzeczy, które poświęcił jego ojciec Dawid: srebro, złoto i wszystkie naczynia włożył do skarbców domu Bożego.

2 Potem Salomon zebrał starszych z Izraela, wszystkich naczelników z każdego pokolenia, przywódców rodów synów Izraela, w Jerozolimie, aby przenieśli arkę przymierza PANA z miasta Dawida, którym jest Syjon.

3 Zebrali się więc u króla wszyscy mężczyźni Izraela na święto w siódmym miesiącu.

4 A gdy się zeszli wszyscy starsi z Izraela, Lewici wzięli arkę;

5 I przenieśli ją, Namiot Zgromadzenia i wszystkie naczynia święte, które były w namiocie. Przenieśli je kapłani i Lewici.

6 Potem król Salomon i całe zgromadzenie Izraela – zebrane u niego przed arką – złożyli w ofierze owce i woły, których nie można było zliczyć ani spisać z powodu wielkiej liczby.

7 Wtedy kapłani wnieśli arkę przymierza PANA do wnętrza domu na jej miejsce, do Miejsca Najświętszego, pod skrzydła cherubinów.

8 Cherubiny miały bowiem rozpostarte skrzydła nad miejscem położenia arki i okrywały od góry arkę i jej drążki.

9 I powyciągali drążki, tak że ich końce było widać z arki przed Miejscem Najświętszym, ale nie były widoczne na zewnątrz. I są tam aż do dziś.

10 W arce nie było nic oprócz dwóch tablic, które Mojżesz tam włożył na Horebie, gdy PAN zawarł przymierze z synami Izraela po ich wyjściu z Egiptu.

11 A gdy kapłani wyszli z miejsca świętego (gdyż wszyscy kapłani, którzy byli obecni, poświęcili się, nie przestrzegając podziału na zmiany;

12 Stali też Lewici śpiewacy i wszyscy, którzy byli z Asafa, Hemana, Jedutuna wraz ze swoimi synami i braćmi, ubrani w szaty z bisioru, z cymbałami, lutniami i cytrami, stali na wschodniej stronie ołtarza, a z nimi stu dwudziestu kapłanów grających na trąbach);

13 I kiedy tak zgodnie trąbili, i śpiewali, i wydawali jeden głos, chwaląc i sławiąc PANA; i gdy podnosili głos przy wtórze trąb, cymbałów i innych instrumentów muzycznych, chwaląc PANA, że jest dobry, że na wieki trwa jego miłosierdzie, wtedy dom, dom PANA, napełnił się obłokiem;

14 Tak że kapłani nie mogli tam ustać, aby pełnić służbę, z powodu tego obłoku, bo chwała PANA napełniła dom Boży.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 6

1 Wtedy przemówił Salomon: PAN powiedział, że będzie mieszkać w mroku.

2 A ja zbudowałem dom na mieszkanie dla ciebie i miejsce twojego zamieszkania na wieki.

3 Potem król odwrócił się i błogosławił całemu zgromadzeniu Izraela, a całe zgromadzenie Izraela stało.

4 I powiedział: Błogosławiony niech będzie PAN, Bóg Izraela, który swoimi rękami wypełnił to, co mówił swoimi ustami do mojego ojca Dawida:

5 Od dnia, w którym wyprowadziłem swój lud z ziemi Egiptu, nie wybrałem żadnego miasta spośród wszystkich pokoleń Izraela, aby zbudować tam dom, gdzie przebywałoby moje imię, ani nie wybrałem żadnego mężczyzny, który byłby władcą nad moim ludem Izraela.

6 Ale wybrałem Jerozolimę, aby tam przebywało moje imię; wybrałem też Dawida, aby był postawiony nad moim ludem Izraela.

7 Mój ojciec Dawid postanowił w swoim sercu, że zbuduje dom dla imienia PANA, Boga Izraela.

8 Ale PAN powiedział do Dawida, mego ojca: Ponieważ postanowiłeś w swoim sercu, że zbudujesz dom dla mojego imienia, dobrze uczyniłeś, że tak postanowiłeś w sercu;

9 Nie ty jednak będziesz budował ten dom, ale twój syn, który wyjdzie z twoich bioder, on zbuduje dom dla mojego imienia.

10 PAN więc wypełnił swoje słowo, które powiedział. Powstałem bowiem w miejsce Dawida, swojego ojca, i zasiadłem na tronie Izraela, tak jak PAN powiedział, i zbudowałem ten dom dla imienia PANA, Boga Izraela.

11 Tam też umieściłem arkę, w której jest przymierze PANA, jakie zawarł z synami Izraela.

12 Wtedy Salomon stanął przed ołtarzem PANA, przed całym zgromadzeniem Izraela, i wyciągnął swoje ręce.

13 Salomon bowiem uczynił podwyższenie z brązu, które postawił pośrodku dziedzińca, długie na pięć łokci, szerokie na pięć łokci i wysokie na trzy łokcie. I wstąpił na nie, uklęknął na swoich kolanach przed całym zgromadzeniem Izraela, wyciągnął ręce do nieba;

14 I powiedział: PANIE, Boże Izraela, nie ma Boga na niebie i na ziemi podobnego tobie, przestrzegającego przymierza i miłosierdzia wobec swoich sług, którzy postępują przed tobą całym swoim sercem.

15 Dotrzymałeś swojemu słudze Dawidowi, memu ojcu, tego, co mu obiecałeś; swoimi ustami to wypowiedziałeś i swoją ręką wypełniłeś, jak to jest dziś.

16 Teraz więc, PANIE, Boże Izraela, dotrzymaj swemu słudze Dawidowi, memu ojcu, tego, co mu obiecałeś, mówiąc: Nie zabraknie ci przed moim obliczem potomka, który by zasiadał na tronie Izraela, jeśli tylko twoi synowie będą strzec swej drogi i postępować według mojego prawa, tak jak ty postępowałeś przede mną.

17 A teraz, PANIE, Boże Izraela, niech będzie potwierdzone twoje słowo, które wypowiedziałeś do swego sługi Dawida.

18 Czyż naprawdę jednak Bóg zamieszka z człowiekiem na ziemi? Oto niebiosa i niebiosa niebios nie mogą cię ogarnąć; o ileż mniej ten dom, który zbudowałem?

19 Zważ więc na modlitwę swego sługi i na jego prośbę, PANIE, mój Boże, wysłuchaj wołania i modlitwy, które twój sługa zanosi przed tobą;

20 Aby twoje oczy były otwarte nad tym domem we dnie i w nocy, nad tym miejscem, o którym powiedziałeś, że będzie tu przebywać twoje imię; abyś wysłuchiwał modlitwy, którą twój sługa zanosi w tym miejscu.

21 Wysłuchaj więc prośby swego sługi i swego ludu Izraela, którą będą zanosić w tym miejscu. Wysłuchaj z miejsca swojego zamieszkania, z nieba, a gdy wysłuchasz, przebacz.

22 Jeśli ktoś zgrzeszy przeciwko swemu bliźniemu, a ten zobowiąże go do przysięgi, a ta przysięga przyjdzie przed twój ołtarz w tym domu;

23 Ty wysłuchaj z nieba, racz działać i osądź swoje sługi; potępiaj niegodziwego, sprowadzając mu na głowę jego czyny, a usprawiedliwiaj sprawiedliwego, oddając mu według jego sprawiedliwości.

24 Jeśli twój lud Izrael zostanie pobity przez wroga za to, że zgrzeszył przeciwko tobie, a nawróci się, wyzna twoje imię i będzie się modlić, i błagać cię w tym domu;

25 Ty wysłuchaj z nieba i przebacz grzech swemu ludowi Izraela, i przyprowadź go znów do ziemi, którą dałeś jemu oraz jego ojcom.

26 Kiedy niebo będzie zamknięte i nie będzie deszczu z tego powodu, że zgrzeszyli przeciwko tobie, ale będą się modlić w tym miejscu, wyznają twoje imię i odwrócą się od swojego grzechu, bo ich upokorzyłeś;

27 Ty wysłuchaj z nieba i przebacz grzech swoich sług i swojego ludu Izraela, gdy nauczysz ich dobrej drogi, po której mają kroczyć, i ześlij deszcz na swoją ziemię, którą dałeś swojemu ludowi w dziedzictwo.

28 Jeśli będzie w ziemi głód, jeśli nastanie zaraza, susza, rdza, szarańcza lub robactwo; jeśli wróg będzie uciskał lud w ziemi jego zamieszkania, jeśli będzie jakakolwiek plaga lub choroba;

29 Wszelkiej modlitwy i wszelkiego błagania, jakie zaniesie którykolwiek człowiek lub cały lud Izraela – kto tylko uzna swoją klęskę i swój ból i podniesie swoje ręce w tym domu;

30 Ty wysłuchaj z nieba, z miejsca swojego zamieszkania, przebacz i oddaj każdemu według wszystkich jego dróg, ty, który znasz jego serce – gdyż jedynie ty znasz serca synów ludzkich;

31 Aby się ciebie bali i kroczyli twoimi drogami po wszystkie dni, które będą żyć na ziemi, którą dałeś naszym ojcom.

32 Również i cudzoziemca, który nie jest z twojego ludu Izraela, a jednak przyjdzie z dalekiej ziemi przez wzgląd na twoje wielkie imię, na potężną rękę i wyciągnięte ramię, gdy przyjdzie i będzie się modlić w tym domu;

33 Ty wysłuchaj z nieba, z miejsca swojego zamieszkania, i uczyń wszystko, o co ten cudzoziemiec będzie do ciebie wołać, aby wszystkie narody ziemi poznały twoje imię i bały się ciebie tak jak twój lud Izraela, i aby wiedziały, że twoje imię jest wzywane nad tym domem, który zbudowałem.

34 Jeśli twój lud wyruszy na wojnę przeciwko swoim wrogom, drogą, którą go poślesz, i będzie się modlić, zwracając się ku temu miastu, które wybrałeś, i ku domowi, który zbudowałem dla twojego imienia;

35 Wysłuchaj z nieba ich modlitwy i błagania i broń ich sprawy.

36 Jeśli zgrzeszą przeciw tobie – bo nie ma człowieka, który by nie zgrzeszył – i rozgniewasz się na nich, i poddasz ich wrogowi, który uprowadzi ich w niewolę do ziemi dalekiej lub bliskiej;

37 Jeśli wezmą to do serca w tej ziemi, do której zostali uprowadzeni w niewolę, i odwrócą się, i będą się modlić w ziemi swojej niewoli, mówiąc: Zgrzeszyliśmy, źle uczyniliśmy i niegodziwie postępowaliśmy;

38 I jeśli zawrócą do ciebie z całego swego serca i całą swoją duszą w ziemi swojej niewoli, do której zostali uprowadzeni, i będą się modlić, zwróceni ku swojej ziemi, którą dałeś ich ojcom, i ku miastu, które wybrałeś, i ku domowi, który zbudowałem dla twojego imienia;

39 Wysłuchaj z nieba, z miejsca swojego zamieszkania, ich modlitwy i ich błagania, broń ich sprawy i przebacz swemu ludowi, który zgrzeszył przeciw tobie.

40 A teraz, o Boże, proszę, niech twoje oczy będą otwarte i niech twoje uszy będą uważne na modlitwę zaniesioną w tym miejscu.

41 Powstań więc teraz, PANIE Boże, i wejdź do miejsca swego odpoczynku, ty i arka twojej mocy. Niech twoi kapłani, PANIE Boże, ubiorą się w zbawienie, a twoi święci niech się radują dobrem.

42 PANIE Boże, nie odwracaj oblicza od swojego pomazańca; pamiętaj o miłosierdziu wobec Dawida, swego sługi.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 7

✦

1 A gdy Salomon skończył się modlić, spadł z nieba ogień i pochłonął całopalenie oraz pozostałe ofiary, a chwała PANA wypełniła ten dom.

2 I kapłani nie mogli wejść do domu PANA, bo chwała PANA napełniła dom PANA.

3 Wszyscy synowie Izraela, widząc spadający ogień i chwałę PANA nad domem, upadli twarzą do ziemi, na posadzkę, oddali pokłon PANU i chwalili go, mówiąc: Bo jest dobry, bo na wieki trwa jego miłosierdzie.

4 Wtedy król i cały lud złożyli ofiary przed PANEM.

5 Król Salomon złożył w ofierze dwadzieścia dwa tysiące wołów i sto dwadzieścia tysięcy owiec. I tak król i cały lud poświęcili dom Boży.

6 Kapłani zaś stali na swoich stanowiskach, również Lewici z instrumentami muzycznymi PANA, które wykonał król Dawid na chwałę PANA – bo na wieki trwa jego miłosierdzie – i oddał nimi chwałę. Naprzeciw nich trąbili kapłani, a cały lud Izraela stał.

7 Salomon poświęcił również środek dziedzińca, który znajdował się przed domem PANA, bo tam złożył w ofierze całopalenia i tłuszcz ofiar pojednawczych, gdyż na ołtarzu z brązu, który Salomon wykonał, nie mogły się pomieścić całopalenia, ofiary z pokarmów i tłuszcz.

8 W tym czasie Salomon obchodził święto przez siedem dni, a z nim cały Izrael, bardzo wielkie zgromadzenie, od wejścia do Chamat aż do rzeki Egiptu.

9 Potem ósmego dnia obchodzili uroczyste święto. Poświęcenie ołtarza trwało bowiem siedem dni i uroczyste święto obchodzili przez siedem dni.

10 A dwudziestego trzeciego dnia siódmego miesiąca, król odesłał lud do jego namiotów, radosny i cieszący się w sercu z powodu dobrodziejstwa, które PAN uczynił Dawidowi, Salomonowi i Izraelowi, swojemu ludowi.

11 I tak Salomon ukończył dom PANA i dom królewski i szczęśliwie wykonał wszystko, co zamierzył w sercu uczynić w domu PANA i w swoim domu.

12 Potem PAN ukazał się Salomonowi w nocy i powiedział do niego: Wysłuchałem twojej modlitwy i wybrałem sobie to miejsce na dom ofiary.

13 Jeśli zamknę niebo, żeby nie było deszczu, jeśli rozkażę szarańczy, aby pożarła ziemię, jeśli też ześlę zarazę na swój lud;

14 I jeśli mój lud, który jest nazywany moim imieniem, ukorzy się, będzie modlić się i szukać mojego oblicza, i odwróci się od swoich złych dróg, wtedy wysłucham go z nieba, przebaczę mu grzech i uzdrowię jego ziemię.

15 Teraz moje oczy będą otwarte, a moje uszy uważne na modlitwę zaniesioną w tym miejscu.

16 Teraz bowiem wybrałem i poświęciłem ten dom, aby tu przebywało moje imię na wieki. Tam będą moje oczy i moje serce po wszystkie dni.

17 Ty zaś, jeśli będziesz chodził przede mną, tak jak chodził Dawid, twój ojciec, i będziesz postępował według wszystkiego, co ci nakazałem, i przestrzegał moich nakazów i praw;

18 Wtedy utwierdzę tron twojego królestwa, tak jak przyrzekłem Dawidowi, twojemu ojcu: Nie zabraknie ci potomka panującego nad Izraelem.

19 A jeśli odwrócicie się ode mnie i opuścicie moje nakazy i przykazania, które wam podałem, a pójdziecie służyć innym bogom i będziecie im oddawać pokłon;

20 Wtedy wykorzenię ich ze swojej ziemi, którą im dałem, a ten dom, który poświęciłem swojemu imieniu, odrzucę sprzed swojego oblicza i uczynię z niego przedmiot przypowieści i pośmiewiskiem wśród wszystkich narodów.

21 A ten dom, który był wyniosły, będzie dla każdego przechodzącego obok przedmiotem zdziwienia, tak że powie: Czemu PAN tak uczynił tej ziemi i temu domowi?

22 Wtedy odpowiedzą: Ponieważ opuścili PANA, Boga swoich ojców, który ich wyprowadził z ziemi Egiptu, a uchwycili się innych bogów, oddawali im pokłon i służyli im. Dlatego sprowadził na nich całe to nieszczęście.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 8

✦

1 A po upływie dwudziestu lat, w których Salomon zbudował dom PANA i swój dom;

2 Odbudował też miasta, które Huram zwrócił Salomonowi, i oddał je na mieszkanie synom Izraela.

3 Potem Salomon wyruszył do Chamat Soby i zdobył je.

4 Odbudował też Tadmor na pustyni oraz wszystkie miasta, w których miał składy, a które zbudował w Chamat.

5 Odbudował także Bet-Choron górne i Bet-Choron dolne, miasta warowne, z murami, bramami i ryglami;

6 Również Baalat i wszystkie miasta, w których Salomon miał składy, wszystkie też miasta rydwanów i miasta jeźdźców i wszystko to, co mu się podobało wybudować w Jerozolimie, w Libanie i w całej ziemi swego panowania.

7 A wszystkie ludy, które ocalały spośród Chetytów, Amorytów, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów, które nie były z Izraela;

8 Lecz stanowiły potomstwo tych, którzy pozostali po nich w ziemi, a których synowie Izraela nie mogli wytracić – te Salomon obciążył pracą przymusową aż do dziś.

9 Ale z synów Izraela Salomon nie uczynił niewolników do swoich prac, byli tylko dzielnymi wojownikami, naczelnikami jego dowódców i przełożonymi nad jego rydwanami i jeźdźcami.

10 Ci byli naczelnikami spośród wodzów, których miał król Salomon; było ich dwustu pięćdziesięciu, którzy panowali nad ludem.

11 Lecz córkę faraona Salomon przeniósł z miasta Dawida do domu, który jej zbudował. Powiedział bowiem: Moja żona nie będzie mieszkała w domu Dawida, króla Izraela, bo jest święty przez to, że weszła do niego arka PANA.

12 Wtedy Salomon złożył PANU całopalenia na ołtarzu PANA, który zbudował przed przedsionkiem;

13 Zgodnie ze zwyczajem, składając każdego dnia według nakazu Mojżesza, w szabaty, w dni nowiu księżyca i w uroczyste święta, trzy razy w roku: w Święto Przaśników, w Święto Tygodni i w Święto Namiotów.

14 I ustanowił według rozporządzenia Dawida, swojego ojca, zmiany kapłanów w ich służbie oraz Lewitów w ich obowiązkach, aby chwalili Boga i służyli przy kapłanach według ustalonego porządku każdego dnia. Odźwiernych też ustanowił według ich zmian przy każdej bramie. Taki bowiem był rozkaz Dawida, męża Bożego.

15 I nie odstąpiono w żadnej sprawie od rozkazu króla dotyczącego kapłanów i Lewitów oraz skarbów.

16 I tak zostały przygotowane wszystkie dzieła Salomona od dnia, w którym położono fundamenty domu PANA, aż do jego ukończenia. W ten sposób został dokończony dom PANA.

17 Wtedy Salomon wyruszył do Esjon-Geber i do Elot nad brzegiem morza w ziemi Edomu.

18 I Huram za pośrednictwem swoich sług, posłał mu okręty i żeglarzy obeznanych z morzem. Wraz ze sługami Salomona popłynęli do Ofiru, wzięli stamtąd czterysta pięćdziesiąt talentów złota i przywieźli je do króla Salomona.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 9

✦

1 A gdy królowa Saby usłyszała o sławie Salomona, przybyła do Jerozolimy, aby przez zagadki poddać go próbie. Przybyła z bardzo wielkim orszakiem, z wielbłądami niosącymi wonności, bardzo dużo złota i drogocennych kamieni. Gdy przyszła do Salomona, rozmawiała z nim o wszystkim, co leżało jej na sercu.

2 Salomon zaś odpowiedział na wszystkie jej pytania. Nie było nic tajemnego dla Salomona, na co nie mógłby jej odpowiedzieć.

3 Gdy więc królowa Saby ujrzała mądrość Salomona i dom, który zbudował;

4 A także potrawy jego stołu, siadanie jego sług, stawanie jego służących, ich szaty, jego podczaszych i ich szaty oraz schody, po których wstępował do domu PANA, dech zamarł jej w piersi.

5 Wtedy przemówiła do króla: Prawdziwa była ta wieść, którą słyszałam w mojej ziemi o twoich dziełach i twojej mądrości.

6 Jednak nie wierzyłam ich słowom, aż przybyłam i zobaczyłam to wszystko na własne oczy. I oto nie powiedziano mi nawet połowy o twojej wielkiej mądrości. Przeszedłeś bowiem sławę, o której słyszałam.

7 Błogosławieni twoi ludzie i błogosławieni twoi słudzy, którzy zawsze stoją przed tobą i słuchają twojej mądrości.

8 Niech będzie błogosławiony PAN, twój Bóg, który cię sobie upodobał, aby cię posadzić na swoim tronie jako króla dla PANA, twojego Boga. A ponieważ twój Bóg umiłował Izraela, aby go umocnić na wieki, dlatego ustanowił cię królem nad nimi, abyś czynił sąd i sprawiedliwość.

9 I dała królowi sto dwadzieścia talentów złota i bardzo wiele wonności oraz drogocennych kamieni. Nigdy nie przywieziono takich wonności, jakie królowa Saby dała królowi Salomonowi.

10 Ponadto słudzy Hurama i słudzy Salomona, którzy przywieźli złoto z Ofiru, sprowadzili także drzewa sandałowe i drogocenne kamienie.

11 Z tego drzewa sandałowego król wykonał schody do domu PANA i do domu królewskiego oraz harfy i cytry dla śpiewaków. Nigdy przedtem nie widziano takich rzeczy w ziemi Judy.

12 Król Salomon dał królowej Saby wszystko, czego zapragnęła i o co poprosiła, nie licząc daru za to, co przyniosła do króla. Potem odjechała i wróciła do swojej ziemi razem ze swoimi sługami.

13 A waga złota, które wpływało do Salomona w ciągu jednego roku, wynosiła sześćset sześćdziesiąt sześć talentów złota;

14 Nie licząc tego, co dostawał od kupców i handlarzy. Także wszyscy królowie arabscy i namiestnicy ziemi przywozili złoto i srebro Salomonowi.

15 Wykonał więc król Salomon dwieście tarczy z kutego złota. Na każdą tarczę wychodziło sześćset syklów kutego złota.

16 Wykonał także trzysta puklerzy z kutego złota. Na każdy puklerz wychodziło trzysta syklów złota. I król umieścił je w domu lasu Libanu.

17 Król sporządził także wielki tron z kości słoniowej i pokrył go szczerym złotem.

18 Tron miał sześć stopni, a podnóżek był ze złota, przymocowany do tronu. Po obu stronach siedzenia były poręcze, a przy poręczach stały dwa lwy.

19 Dwanaście lwów stało na tych sześciu stopniach po obu stronach. Czegoś takiego nie uczyniono w żadnym innym królestwie.

20 Wszystkie też naczynia, z których pił król Salomon, były złote, i wszystkie sprzęty w domu lasu Libanu były ze szczerego złota. Nie było nic ze srebra, gdyż nie uważano go za cenne w czasach Salomona.

21 Królewskie okręty pływały bowiem do Tarszisz wraz ze sługami Hurama. Raz na trzy lata okręty wracały z Tarszisz, przywożąc złoto, srebro, kości słoniowe, małpy i pawie.

22 I tak król Salomon przewyższał wszystkich królów ziemi bogactwem i mądrością.

23 Wszyscy więc królowie ziemi pragnęli widzieć Salomona, aby słuchać jego mądrości, którą Bóg włożył w jego serce.

24 Każdy z nich przynosił mu swoje dary: naczynia srebrne i złote, szaty, zbroje, wonności, konie i muły, rokrocznie.

25 I Salomon miał cztery tysiące przegród dla koni i rydwanów oraz dwanaście tysięcy jeźdźców, których rozmieścił po miastach rydwanów i przy królu w Jerozolimie.

26 I panował nad wszystkimi królami od rzeki aż do ziemi Filistynów i do granicy Egiptu.

27 Król sprawił, że srebro w Jerozolimie było jak kamienie, a cedry tak liczne jak sykomory na nizinie.

28 Sprowadzono też dla Salomona konie z Egiptu i ze wszystkich innych ziem.

29 A pozostałych dziejów Salomona, od pierwszych do ostatnich, czy nie zapisano w księdze proroka Natana, w proroctwie Achiasza Szilonity i w widzeniach Jeddo widzącego przeciw Jeroboamowi, synowi Nebata?

30 I Salomon królował w Jerozolimie nad całym Izraelem czterdzieści lat.

31 Potem Salomon zasnął ze swoimi ojcami i pochowano go w mieście Dawida, jego ojca, a syn jego Roboam królował w jego miejsce.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 10

✦

1 Roboam udał się do Sychem, gdyż do Sychem przybył cały Izrael, aby ustanowić go królem.

2 A gdy usłyszał o tym Jeroboam, syn Nebata, który był w Egipcie, dokąd uciekł przed królem Salomonem, wrócił z Egiptu;

3 Wtedy posłano po niego i wezwano go. Przyszedł więc Jeroboam wraz z całym Izraelem i powiedzieli do Roboama:

4 Twój ojciec włożył na nas ciężkie jarzmo. Teraz więc ty ulżyj nam w srogiej niewoli swego ojca i w ciężkim jarzmie, które włożył na nas, a będziemy ci służyć.

5 Odpowiedział im: Wróćcie do mnie po trzech dniach. I lud odszedł.

6 Wtedy król Roboam radził się starszych, którzy stawali przed Salomonem, jego ojcem, gdy jeszcze żył, pytając: Jaką odpowiedź radzicie dać temu ludowi?

7 Odpowiedzieli mu: Jeśli będziesz dla tego ludu dobry, okażesz im życzliwość i będziesz mówił do nich łagodne słowa, to będą twoimi sługami przez wszystkie dni.

8 Ale on odrzucił radę starszych, którą mu dali, i radził się młodzieńców, którzy razem z nim wzrośli i stawali przed nim.

9 I zapytał ich: A co wy radzicie odpowiedzieć temu ludowi, który poprosił mnie: Ulżyj nam w jarzmie, które włożył na nas twój ojciec?

10 Wtedy młodzieńcy, którzy razem z nim wzrośli, odpowiedzieli mu: Tak odpowiesz temu ludowi, który powiedział tobie: Twój ojciec włożył na nas ciężkie jarzmo, ale ty nam ulżyj; tak im powiesz: Mój mały palec jest grubszy niż biodra mojego ojca.

11 Teraz więc chociaż mój ojciec nałożył na was ciężkie jarzmo, ja dołożę do waszego jarzma. Mój ojciec karcił was biczami, ale ja będę was karcił skorpionami.

12 Przyszedł więc Jeroboam i cały lud do Roboama trzeciego dnia, tak jak król nakazał, mówiąc: Wróćcie do mnie na trzeci dzień.

13 I król odpowiedział im surowo, bo odrzucił król Roboam radę starców.

14 I przemówił do nich według rady młodzieńców, mówiąc: Mój ojciec obciążył was ciężkim jarzmem, ale ja dołożę do niego. Mój ojciec karcił was biczami, ale ja będę was karcił skorpionami.

15 Król więc nie usłuchał ludu, sprawa bowiem wyszła od Boga, aby PAN spełnił swoje słowo, które wypowiedział przez Achiasza Szilonitę do Jeroboama, syna Nebata.

16 A gdy cały Izrael zobaczył, że król ich nie usłuchał, lud odpowiedział królowi: Jakiż dział mamy w Dawidzie? Nie mamy dziedzictwa w synu Jessego. Idźcie każdy do swoich namiotów, Izraelu! A ty, Dawidzie, troszcz się teraz o swój dom. I rozszedł się cały Izrael do swoich namiotów.

17 Tylko nad synami Izraela, którzy mieszkali w miastach Judy, królował Roboam.

18 Wtedy król Roboam posłał do synów Izraela Hadorama, który był poborcą, a oni ukamienowali go tak, że umarł. Król Roboam wsiadł więc w pośpiechu na rydwan i uciekł do Jerozolimy.

19 I w ten sposób Izrael zbuntował się przeciwko domowi Dawida aż do dziś.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 11

✦

1 Kiedy Roboam przybył do Jerozolimy, zebrał spośród domu Judy i Beniamina sto osiemdziesiąt tysięcy mężczyzn – wyborowych wojowników – aby walczyć z Izraelem i przywrócić królestwo Roboamowi.

2 Lecz słowo PANA doszło do Szemajasza, męża Bożego:

3 Powiedz Roboamowi, synowi Salomona, królowi Judy, i całemu Izraelowi w Judzie i Beniaminie:

4 Tak mówi PAN: Nie wyruszajcie ani nie walczcie ze swoimi braćmi. Niech każdy wróci do swego domu, bo ta rzecz wyszła ode mnie. I posłuchali słowa PANA, i zawrócili z drogi przeciw Jeroboamowi.

5 I Roboam zamieszkał w Jerozolimie, i odbudował miasta obronne w Judzie.

6 Odbudował Betlejem, Etam i Tekoa;

7 Bet-Sur, Soko i Adullam;

8 Gat, Mareszę i Zif;

9 Adoraim, Lakisz i Azekę;

10 Sorea, Ajjalon i Hebron, warowne miasta w Judzie i Beniaminie.

11 A gdy wzmocnił te twierdze, ustanowił w nich dowódców i zaopatrzył w składy zboża, oliwy i wina.

12 A w każdym mieście złożył tarcze i włócznie i bardzo je umocnił. Tak należały do niego Juda i Beniamin.

13 Kapłani też i Lewici, którzy byli w całym Izraelu, zebrali się u niego, przybywszy ze wszystkich swoich granic.

14 Lewici bowiem opuścili swoje pastwiska i posiadłości i przyszli do Judy i do Jerozolimy, gdyż Jeroboam i jego synowie odsunęli ich od pełnienia służby kapłańskiej dla PANA.

15 I ustanowił sobie kapłanów na wyżynach dla kultu demonów i cielców, które sporządził.

16 A za nimi przybywali do Jerozolimy ze wszystkich pokoleń Izraela ci, którzy zwrócili swoje serca ku szukaniu PANA, Boga Izraela, aby składać ofiary PANU, Bogu swoich ojców.

17 I tak przez trzy lata umocnili królestwo Judy, i utwierdzili Roboama, syna Salomona. Trzy lata bowiem chodzili drogą Dawida i Salomona.

18 Potem Roboam wziął sobie za żonę Machalat, córkę Jerimota, syna Dawida, oraz Abihail, córkę Eliaba, syna Jessego;

19 Która mu urodziła synów: Jeusza, Szemariasza i Zahama.

20 A po niej wziął za żonę Maakę, córkę Absaloma, która urodziła mu Abiasza, Attaja, Zizę i Szelomita.

21 Roboam ukochał Maakę, córkę Absaloma, najbardziej ze wszystkich swoich żon i nałożnic. Pojął bowiem osiemnaście żon i sześćdziesiąt nałożnic i spłodził dwudziestu ośmiu synów i sześćdziesiąt córek.

22 I Roboam ustanowił na czele Abiasza, syna Maaki, aby był wodzem wśród jego braci. Zamierzał bowiem uczynić go królem.

23 A postępując roztropnie, rozesłał wszystkich pozostałych swoich synów po wszystkich krainach Judy i Beniamina, po wszystkich miastach warownych, i zaopatrzył ich w zapasy żywności. I pragnął wielu żon.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 12

✦

1 A gdy Roboam utwierdził swoje królestwo i umocnił je, opuścił prawo PANA, a wraz z nim cały Izrael.

2 I w piątym roku panowania Roboama Sziszak, król Egiptu, nadciągnął przeciw Jerozolimie, oni bowiem zgrzeszyli przeciw PANU;

3 Wyruszył z tysiącem i dwustu rydwanami i z sześćdziesięcioma tysiącami jeźdźców oraz niezliczonym ludem, który nadciągnął z nim z Egiptu: Libijczykami, Sukkijczykami i Kuszytami.

4 I zdobył warowne miasta, które były w Judzie, i dotarł aż do Jerozolimy.

5 Wtedy prorok Szemajasz przyszedł do Roboama i do książąt Judy, którzy zebrali się w Jerozolimie z obawy przed Sziszakiem, i powiedział do nich: Tak mówi PAN: Wy mnie opuściliście, dlatego i ja was opuściłem i poddałem w ręce Sziszaka.

6 Wtedy książęta Izraela i król ukorzyli się i powiedzieli: Sprawiedliwy jest PAN.

7 A gdy PAN zobaczył, że się ukorzyli, słowo PANA doszło do Szemajasza: Ponieważ ukorzyli się, nie wytracę ich, lecz nieco ich wyzwolę, a mój gniew nie wyleje się na Jerozolimę przez ręce Sziszaka.

8 Staną się jednak jego sługami, aby wiedzieli, co znaczy służyć mnie, a co królestwom ziemskim.

9 Nadciągnął więc Sziszak, król Egiptu, przeciw Jerozolimie i zabrał skarby domu PANA oraz skarby domu królewskiego – zabrał wszystko. Wziął też złote tarcze, które wykonał Salomon.

10 Zamiast nich król Roboam wykonał spiżowe tarcze i powierzył je dowódcom straży przybocznej, którzy strzegli wejścia do domu królewskiego.

11 A gdy król wchodził do domu PANA, straż przyboczna przychodziła po nie, a potem odnosiła je do wartowni.

12 A ponieważ król się ukorzył, odwrócił się od niego gniew PANA i PAN nie wytracił go całkowicie. Również w Judzie działy się rzeczy dobre.

13 Umocnił się więc król Roboam w Jerozolimie i królował. Roboam miał czterdzieści jeden lat, kiedy zaczął królować, i królował siedemnaście lat w Jerozolimie, w mieście, które PAN wybrał spośród wszystkich pokoleń Izraela, aby tam przebywało jego imię. Jego matka miała na imię Naama i była Ammonitką.

14 On zaś czynił to, co złe, bo nie przygotował swojego serca, aby szukać PANA.

15 Ale dzieje Roboama, od pierwszych do ostatnich, czy nie są zapisane w księdze proroka Szemajasza oraz widzącego Iddo w opisie rodowodów? A między Roboamem i Jeroboamem toczyły się wojny po wszystkie ich dni.

16 Potem Roboam zasnął ze swoimi ojcami i został pogrzebany w mieście Dawida, a jego syn Abiasz królował w jego miejsce.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 13

1 W osiemnastym roku króla Jeroboama zaczął królować Abiasz nad Judą.

2 Trzy lata królował w Jerozolimie, a jego matka miała na imię Maaka i była córką Uriela z Gibea. I trwała wojna między Abiaszem a Jeroboamem.

3 Abiasz więc przyszykował wojsko liczące czterysta tysięcy dzielnych wojowników, wyborowych mężczyzn. Jeroboam także przyszykował przeciwko niemu osiemset tysięcy wyborowych mężczyzn, dzielnych wojowników.

4 Wtedy Abiasz stanął na szczycie góry Semaraim, położonej wśród gór Efraim, i powiedział: Słuchajcie mnie, Jeroboamie i cały Izraelu!

5 Czy nie powinniście wiedzieć, że PAN, Bóg Izraela, dał Dawidowi panowanie nad Izraelem na wieki – jemu i jego synom – przymierzem soli?

6 Lecz powstał Jeroboam, syn Nebata, sługa Salomona, syna Dawida, i zbuntował się przeciw swojemu panu.

7 I zebrali się u niego lekkomyślni mężczyźni, synowie Beliala, i wzmocnili się przeciw Roboamowi, synowi Salomona. A Roboam, będąc młodzieńcem i lękliwego serca, nie mógł się im mężnie oprzeć.

8 A wy teraz zamierzacie przeciwstawić się królestwu PANA, które jest w rękach synów Dawida; jesteście wielkim tłumem i macie ze sobą złote cielce, które Jeroboam wykonał wam jako bogów.

9 Czy nie odrzuciliście kapłanów PANA, synów Aarona, i Lewitów i czy nie ustanowiliście sobie kapłanów jak inne narody ziemi? Ktokolwiek przychodzi z młodym cielcem i siedmioma baranami, aby się poświęcić, staje się kapłanem tych, którzy nie są bogami.

10 Ale dla nas PAN jest naszym Bogiem i nie opuściliśmy go. Kapłani, którzy służą PANU, są synami Aarona, a Lewici pełnią swoje obowiązki.

11 I każdego ranka i wieczora składają PANU w ofierze całopalenia i wonności oraz układają chleby pokładne na czystym stole, przygotowują także złoty świecznik i jego lampy, aby płonęły co wieczór. W ten oto sposób przestrzegamy rozkazu PANA, naszego Boga, ale wy go opuściliście.

12 Oto więc z nami na czele jest Bóg wraz ze swoimi kapłanami mającymi głośne trąby, aby grzmiały przeciwko wam. Synowie Izraela, nie walczcie z PANEM, Bogiem waszych ojców, bo wam się nie powiedzie.

13 Tymczasem Jeroboam rozkazał uczynić zasadzkę i napaść ich od tyłu. I stali oni przed Judą, a zasadzka była na tyłach.

14 Gdy synowie Judy zobaczyli, że walka toczy się z przodu i z tyłu, wołali do PANA, a kapłani zadęli w trąby.

15 Mężczyźni Judy wydali też okrzyk. I kiedy wydali okrzyk, Bóg poraził Jeroboama i całego Izraela przed Abiaszem i Judą.

16 I synowie Izraela uciekali przed Judą, ale Bóg wydał ich w ich ręce.

17 I Abiasz i jego lud zadali im wielką klęskę, tak że spośród Izraela poległo pięćset tysięcy wyborowych mężczyzn.

18 W tym czasie więc synowie Izraela zostali upokorzeni, a umocnili się synowie Judy, ponieważ polegali na PANU, Bogu swoich ojców.

19 I Abiasz ścigał Jeroboama, i odebrał mu miasta: Betel, Jeszanę i Efron razem z należącymi do nich wioskami.

20 Jeroboam nie mógł powrócić już do sił za dni Abiasza i PAN poraził go tak, że umarł.

21 A Abiasz umocnił się i wziął sobie czternaście żon, i spłodził dwudziestu dwóch synów i szesnaście córek.

22 Ale pozostałe dzieje Abiasza, jego czyny i słowa są zapisane w księdze proroka Iddo.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 14

✦

1 A gdy Abiasz zasnął ze swoimi ojcami, pogrzebano go w mieście Dawida. Wtedy jego syn Asa królował w jego miejsce. Za jego dni w ziemi panował pokój przez dziesięć lat.

2 Asa czynił to, co było dobre i prawe w oczach PANA, jego Boga.

3 Usunął bowiem ołtarze obcych bogów i wyżyny, pokruszył posągi i wyrąbał gaje.

4 Nakazał Judzie szukać PANA, Boga swoich ojców, i przestrzegać prawa i przykazań.

5 Zniósł też ze wszystkich miast Judy wyżyny i posągi, a królestwo za jego czasów zaznało pokoju.

6 Ponadto zbudował miasta warowne w Judzie, ponieważ w ziemi panował pokój i nie było wojny przeciwko niemu w tych latach. PAN bowiem dał mu odpoczynek.

7 I powiedział do Judy: Zbudujmy te miasta i otoczmy je murami, wieżami, bramami i ryglami, póki ziemia jest w naszej mocy. Szukaliśmy bowiem PANA, naszego Boga, szukaliśmy go i dał nam zewsząd odpoczynek. Budowali więc i powodziło się im.

8 I Asa miał wojsko z Judy – trzysta tysięcy noszących tarcze i włócznie, i z Beniamina – dwieście osiemdziesiąt tysięcy noszących puklerz i napinających łuk. Wszyscy oni byli bardzo dzielni.

9 Wtedy przeciwko nim nadciągnął Zerach Etiopczyk z wojskiem liczącym tysiąc tysięcy oraz trzystu rydwanami i dotarł aż do Mareszy.

10 Nadciągnął też i Asa przeciw niemu i stanęli w szyku bojowym w Dolinie Sefaty w Mareszy.

11 Wtedy Asa zawołał do PANA, swego Boga, i powiedział: PANIE, ty nie potrzebujesz wielu, aby uratować tego, który nie ma siły. Ratuj nas, PANIE, nasz Boże, gdyż na tobie polegamy i w twoje imię idziemy przeciwko temu mnóstwu. Ty jesteś PANEM, naszym Bogiem. Niech człowiek nie zyska przewagi nad tobą.

12 A PAN poraził Etiopczyków przed Asą i Judą tak, że Etiopczycy uciekli.

13 I Asa wraz z ludem, który był z nim, ścigał ich aż do Gerary. I polegli Etiopczycy tak, że nikt się nie uratował, bo zostali starci przed PANEM i jego wojskiem. I nabrano bardzo dużo łupów.

14 Ponadto pobili wszystkie miasta dokoła Gerary, bo padł na nie strach PANA i złupili wszystkie miasta. Była bowiem w nich wielka zdobycz.

15 Napadli także na namioty trzód, uprowadzając wiele owiec i wielbłądów i wrócili do Jerozolimy.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 15

✦

1 Wtedy Duch Boży zstąpił na Azariasza, syna Obeda.

2 I wyszedł on naprzeciw Asy, i powiedział mu: Słuchajcie mnie, Aso i całe pokolenie Judy i Beniamina. PAN jest z wami, dopóki jesteście z nim. Jeśli go szukać będziecie, znajdziecie go, ale jeśli go opuścicie, on opuści was.

3 Przez wiele dni Izrael był bez prawdziwego Boga, bez nauczającego kapłana i bez prawa.

4 Gdy jednak w swoim nieszczęściu nawrócili się do PANA, Boga Izraela, i szukali go, dawał się im odnaleźć.

5 W tamtych czasach nie było pokoju ani dla wychodzącego, ani dla wchodzącego, gdyż wielkie udręki spotkały wszystkich mieszkańców ziemi.

6 I naród występował przeciw narodowi, a miasto – przeciw miastu, ponieważ Bóg ich zatrważał wszelkim nieszczęściem.

7 Wy więc umacniajcie się i niech nie słabną wasze ręce, bo czeka was zapłata za waszą pracę.

8 A gdy Asa usłyszał te słowa i proroctwo proroka Obeda, umocnił się i usunął obrzydliwości z całej ziemi Judy i Beniamina, a także z miast, które zdobył na górze Efraim, i odnowił ołtarz PANA, który stał przed przedsionkiem PANA.

9 Potem zebrał cały lud z Judy i Beniamina oraz przybyszów, którzy byli z nimi z Efraima, Manassesa i Symeona. Bardzo wielu bowiem zbiegło z Izraela do niego, widząc, że z nim był PAN, jego Bóg.

10 Zgromadzili się więc w Jerozolimie w trzecim miesiącu, w piętnastym roku panowania Asy.

11 W tym dniu złożyli PANU ofiary z łupów, które przynieśli: siedemset wołów i siedem tysięcy owiec.

12 I zobowiązali się przymierzem szukać PANA, Boga swoich ojców, z całego swego serca i całą swoją duszą;

13 I że ktokolwiek nie będzie szukał PANA, Boga Izraela, poniesie śmierć – czy to mały, czy wielki, mężczyzna czy kobieta.

14 I przysięgli PANU donośnym głosem, wśród okrzyków oraz dźwięków trąb i kornetów.

15 A cały lud Judy radował się z tej przysięgi, ponieważ przysięgli z całego serca i z całą chęcią szukali go, a dał się im odnaleźć. I dał im PAN odpoczynek ze wszystkich stron.

16 Ponadto nawet swoją matkę Maakę król Asa pozbawił godności królowej, ponieważ sporządziła posąg w gaju. I Asa ściął jej posąg, pokruszył go i spalił przy potoku Cedron.

17 A choć wyżyny nie zostały zniesione z Izraela, to jednak serce Asy było doskonałe przez wszystkie jego dni.

18 Sprowadził też do domu Bożego to, co poświęcił jego ojciec i co on sam poświęcił: srebro, złoto i naczynia.

19 I nie było wojny aż do trzydziestego piątego roku panowania Asy.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 16

✦

1 W trzydziestym szóstym roku panowania Asy nadciągnął przeciw Judzie Basza, król Izraela, i zbudował Rama, aby nikt nie mógł wychodzić od Asy, króla Judy, i wchodzić do niego.

2 Wtedy Asa wziął srebro i złoto ze skarbców domu PANA i domu królewskiego i posłał je do Ben-Hadada, króla Syrii, który mieszkał w Damaszku, mówiąc:

3 Trwa przymierze między mną a tobą, jak było między moim ojcem a twoim ojcem. Oto posyłam ci srebro i złoto. Idź i zerwij swoje przymierze z Baszą, królem Izraela, aby odstąpił ode mnie.

4 I Ben-Hadad posłuchał króla Asy, i posłał dowódców swoich wojsk przeciwko miastom Izraela. Uderzyli na Ijjon, Dan i Abelmaim oraz wszystkie miasta spichlerze Neftalego.

5 Kiedy Basza o tym usłyszał, przestał budować Rama i przerwał swoje roboty.

6 Wtedy król Asa wziął ze sobą cały lud Judy i zabrali z Rama kamienie i drewno, z którego budował Basza, a zbudował z niego Geba i Mispę.

7 A w tym czasie widzący Chanani przyszedł do Asy, króla Judy, i powiedział mu: Ponieważ polegałeś na królu Syrii, a nie na PANU, swoim Bogu, wojsko króla Syrii uszło ci z ręki.

8 Czyż Etiopczycy i Libijczycy nie mieli ogromnego wojska z mnóstwem rydwanów i jeźdźców? A jednak, ponieważ polegałeś na PANU, oddał ich w twoją rękę.

9 Oczy PANA przebiegają bowiem całą ziemię, aby pokazywał on swoją moc dla tych, których serce jest doskonałe wobec niego. Głupio postąpiłeś; z tego powodu odtąd będziesz miał wojny.

10 Wtedy Asa rozgniewał się na widzącego i wtrącił go do więzienia, bo był tym wzburzony. W tym czasie Asa uciskał także niektórych z ludu.

11 Ale pozostałe dzieje Asy, od pierwszych do ostatnich, są zapisane w księdze królów Judy i Izraela.

12 I w trzydziestym dziewiątym roku swojego panowania Asa rozchorował się na nogi, a choroba była bardzo ciężka. Jednak w swojej chorobie nie szukał PANA, lecz lekarzy.

13 I tak Asa zasnął ze swoimi ojcami, i umarł w czterdziestym pierwszym roku swojego panowania.

14 I pogrzebano go w jego grobie, który sobie przygotował w mieście Dawida. Położono go na łożu wypełnionym wonnościami i rozmaitymi maściami przygotowanymi według sztuki aptekarskiej. I rozpalono mu wielki ogień.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 17

1 Potem w jego miejsce królował Jehoszafat, jego syn, i umocnił się przeciwko Izraelowi.

2 I umieścił wojska we wszystkich warownych miastach Judy. Umieścił też załogi w ziemi Judy i w miastach Efraima, które zdobył Asa, jego ojciec.

3 A PAN był z Jehoszafatem, ponieważ chodził on pierwszymi drogami swego ojca Dawida i nie szukał Baalów;

4 Lecz szukał Boga swego ojca i postępował według jego przykazań, a nie według czynów ludu Izraela.

5 I PAN utwierdził królestwo w jego rękach, a cały lud Judy składał dary Jehoszafatowi, tak że miał wiele bogactwa i wielką sławę.

6 Umocniło się jego serce w drogach PANA, tym bardziej więc znosił wyżyny i gaje z ziemi Judy.

7 Potem w trzecim roku swojego panowania posłał swoich książąt: Ben-Chaila, Obadiasza, Zachariasza, Netaneela i Micheasza, aby nauczali w miastach Judy.

8 Posłał z nimi także Lewitów: Szemajasza, Netaniasza, Zebadiasza, Asahela, Szemiramota, Jehonatana, Adoniasza, Tobiasza i Tobadoniasza – Lewitów, a z nimi Eliszamę i Jehorama, kapłanów.

9 Nauczali oni w Judzie, mając ze sobą księgę Prawa PANA, i obchodzili wszystkie miasta Judy, i nauczali lud.

10 A bojaźń PANA padła na wszystkie królestwa ziemi położone dokoła Judy i nie śmiały walczyć przeciwko Jehoszafatowi.

11 Niektórzy z Filistynów przynosili Jehoszafatowi dary i daniny w srebrze. Arabowie przyprowadzili mu trzody: siedem tysięcy siedemset baranów i siedem tysięcy siedemset kozłów.

12 I Jehoszafat wzrastał coraz bardziej w potęgę, i budował w Judzie zamki oraz miasta spichlerze.

13 Podjął wiele prac w miastach Judy. I miał wielu dzielnych i potężnych wojowników w Jerozolimie.

14 A oto jest ich spis według ich rodów: z Judy tysiącznikami byli: dowódca Adna, a z nim trzysta tysięcy dzielnych wojowników.

15 Przy nim stał dowódca Jehochanan, a z nim dwieście osiemdziesiąt tysięcy.

16 Przy nim – Amazjasz, syn Zikriego, który dobrowolnie poświęcił się PANU, a z nim dwieście tysięcy dzielnych wojowników.

17 A z synów Beniamina: Eliada, dzielny wojownik, a z nim dwieście tysięcy mężczyzn uzbrojonych w łuki i tarcze.

18 A przy nim – Jehozabad, a z nim sto osiemdziesiąt tysięcy gotowych do boju.

19 Oni służyli królowi, nie licząc tych, których król rozmieścił w warownych miastach po całej ziemi Judy.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 18

✦

1 I Jehoszafat miał wiele bogactwa i wielką sławę, i spokrewnił się z Achabem.

2 Po kilku latach przybył do Achaba do Samarii. I Achab zabił dla niego i dla ludu, który z nim był, wiele owiec i wołów i namówił go, aby wyruszył do Ramot-Gilead.

3 Achab, król Izraela, zapytał Jehoszafata, króla Judy: Czy wyruszysz ze mną do Ramot-Gilead? A on mu odpowiedział: Ja tak, jak i ty; mój lud, jak i twój lud, będziemy z tobą na wojnie.

4 Jehoszafat powiedział jeszcze do króla Izraela: Zapytaj dziś, proszę, o słowo PANA.

5 Zebrał więc król Izraela czterystu proroków i zapytał ich: Czy mamy wyruszyć na wojnę do Ramot-Gilead, czy mam tego zaniechać? A oni odpowiedzieli: Wyrusz, bo Bóg wyda je w ręce króla.

6 Ale Jehoszafat zapytał: Czy nie ma tu jeszcze jakiegoś proroka PANA, abyśmy mogli go zapytać?

7 Król Izraela odpowiedział Jehoszafatowi: Jest jeszcze jeden człowiek, przez którego moglibyśmy radzić się PANA, ale ja go nienawidzę, bo nie prorokuje mi nic dobrego, tylko zawsze to, co złe. Jest to Micheasz, syn Jimli. Jehoszafat powiedział: Niech król tak nie mówi.

8 Wtedy król Izraela zawołał pewnego dworzanina i polecił mu: Przyprowadź tu szybko Micheasza, syna Jimli.

9 Tymczasem król Izraela i Jehoszafat, król Judy, siedzieli na swoich tronach ubrani w królewskie szaty na placu przed wejściem do Samarii, u jej bramy, a przed nimi prorokowali wszyscy prorocy.

10 A Sedekiasz, syn Kenaany, sporządził sobie rogi żelazne i powiedział: Tak mówi PAN: Nimi będziesz bódł Syryjczyków, aż ich wytępisz.

11 Tak samo prorokowali wszyscy prorocy, mówiąc: Wyrusz do Ramot-Gilead, a poszczęści ci się. PAN bowiem wyda je w ręce króla.

12 Wtedy posłaniec, który poszedł, aby przywołać Micheasza, powiedział do niego: Oto słowa proroków jednomyślnie wypowiadają królowi to, co dobre. Niech twoje słowo, proszę, będzie jak słowo jednego z nich i mów to, co dobre.

13 Micheasz odpowiedział: Jak żyje PAN, będę mówił to, co Bóg mi rozkaże.

14 A gdy przyszedł do króla, król powiedział do niego: Micheaszu, czy mamy wyruszyć na wojnę przeciw Ramot-Gilead, czy tego zaniechać? Odpowiedział: Wyruszcie, a poszczęści się wam, i będą oddani w wasze ręce.

15 I król powiedział do niego: Ile razy mam cię zaprzysięgać, abyś mi nie mówił nic innego, jak tylko prawdę w imieniu PANA?

16 Powiedział więc: Widziałem całego Izraela rozproszonego po górach jak owce niemające pasterza. A PAN powiedział: Oni nie mają pana. Niech każdy wraca do swego domu w pokoju.

17 Wtedy król Izraela powiedział do Jehoszafata: Czyż nie mówiłem ci, że nie będzie mi prorokować nic dobrego, tylko to, co złe?

18 Tamten powiedział: Słuchaj więc słowa PANA: Widziałem PANA siedzącego na swoim tronie, a wszystkie zastępy niebieskie stojące po jego prawicy i lewicy.

19 I PAN zapytał: Kto zwiedzie Achaba, króla Izraela, aby wyruszył do Ramot-Gilead i poległ tam? I jeden mówił tak, a drugi inaczej.

20 Wtedy wystąpił duch, stanął przed PANEM i powiedział: Ja go zwiodę. PAN zapytał go: Jak?

21 Odpowiedział: Wyjdę i będę duchem kłamliwym w ustach wszystkich jego proroków. PAN powiedział: Zwiedziesz go, na pewno ci się uda: Idź i uczyń tak.

22 Teraz więc oto PAN włożył ducha kłamliwego w usta tych twoich proroków, gdyż PAN zapowiedział ci nieszczęście.

23 Podbiegł wtedy Sedekiasz, syn Kenaany, i uderzył Micheasza w policzek, mówiąc: Którędy odszedł ode mnie Duch PANA, aby mówić z tobą?

24 Micheasz odpowiedział: Oto ty sam zobaczysz tego dnia, kiedy wejdziesz do najskrytszej komnaty, aby się ukryć.

25 Król Izraela powiedział: Weźcie Micheasza i zaprowadźcie go do Amona, namiestnika miasta, i do Joasza, syna królewskiego;

26 I powiecie: Tak mówi król: Wtrąćcie tego człowieka do więzienia i żywcie go chlebem utrapienia i wodą ucisku, aż wrócę w pokoju.

27 Ale Micheasz odpowiedział: Jeśli rzeczywiście wrócisz w pokoju, to PAN nie mówił przeze mnie. I dodał: Słuchajcie wszyscy ludzie.

28 Tak więc król Izraela i Jehoszafat, król Judy, wyruszyli do Ramot-Gilead.

29 I król Izraela powiedział do Jehoszafata: Przebiorę się i pójdę na bitwę, ty zaś ubierz się w swoje szaty. Następnie król Izraela przebrał się i poszli na bitwę.

30 A król Syrii rozkazał swoim dowódcom rydwanów: Nie walczcie ani z małym, ani z wielkim, tylko z samym królem Izraela.

31 A gdy dowódcy rydwanów zobaczyli Jehoszafata, powiedzieli: To jest król Izraela. I otoczyli go, aby z nim walczyć. Ale Jehoszafat zawołał i PAN go wspomógł. I Bóg odwrócił ich od niego.

32 Kiedy dowódcy rydwanów zobaczyli bowiem, że nie był to król Izraela, odwrócili się od niego.

33 A pewien mężczyzna na ślepo naciągnął łuk i ugodził króla Izraela między spojenia pancerza. A ten powiedział swojemu woźnicy: Zawróć i wywieź mnie z pola bitwy, bo jestem ranny.

34 I bitwa wzmogła się tego dnia, a król Izraela stał w rydwanie naprzeciw Syryjczykom aż do wieczora. I umarł, gdy zachodziło słońce.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 19

✦

1 A Jehoszafat, król Judy, wrócił do swojego domu w pokoju, do Jerozolimy.

2 I wyszedł mu naprzeciw widzący Jehu, syn Chananiego, i powiedział do króla Jehoszafata: Czy powinieneś był pomagać bezbożnym i miłować tych, którzy nienawidzą PANA? Przez to właśnie wisi nad tobą gniew PANA.

3 Znalazły się jednak dobre czyny w tobie, bo powycinałeś gaje z ziemi i przygotowałeś swoje serce, aby szukać Boga.

4 Zamieszkał więc Jehoszafat w Jerozolimie. I znowu wyruszył na objazd do ludu, od Beer-Szeby aż do góry Efraim, i nawrócił ich do PANA, Boga swoich ojców.

5 I ustanowił sędziów w ziemi we wszystkich warownych miastach Judy, w każdym mieście.

6 I powiedział do sędziów: Uważajcie na to, co czynicie, bo sądzicie nie dla człowieka, ale dla PANA, który jest z wami podczas sprawowania sądu.

7 Niech więc będzie w was bojaźń PANA. Strzeżcie się i czyńcie sprawiedliwość. Nie ma bowiem nieprawości u PANA, Boga naszego, i nie ma względu na osoby ani przyjmowania darów.

8 Także i w Jerozolimie Jehoszafat ustanowił niektórych spośród Lewitów, kapłanów i naczelników rodów Izraela dla sądu PANA i do rozstrzygania sporów tych, którzy się udawali do Jerozolimy.

9 I nakazał im: Czyńcie to w bojaźni PANA, wiernie i doskonałym sercem.

10 A przy wszystkich sporach, które wam przedłożą wasi bracia mieszkający w swoich miastach, czy dotyczą one przelania krwi, czy prawa, przykazania, ustaw czy sądów, napominajcie ich, aby nie grzeszyli przeciwko PANU, aby gniew nie spadł na was i na waszych braci. Tak czyńcie, a nie zgrzeszycie.

11 A oto najwyższy kapłan Amariasz będzie postawiony nad wami we wszystkich sprawach PANA, a Zebadiasz, syn Izmaela, książę w domu Judy – we wszystkich sprawach króla. Lewici będą również waszymi urzędnikami. Umacniajcie się i czyńcie tak, a PAN będzie z dobrym.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 20

✦

1 Potem na wojnę przeciwko Jehoszafatowi wyruszyli synowie Moabu i synowie Ammona, a wraz z nimi niektórzy mieszkający z Ammonitami.

2 Wtedy jacyś ludzie przyszli do Jehoszafata i powiedzieli do niego: Nadciąga przeciwko tobie wielki tłum zza morza, z Syrii, a oto są w Chaseson-Tamar, to jest w En-Gedi.

3 Jehoszafat więc uląkł się i postanowił szukać PANA, i zapowiedział post w całej Judzie.

4 Wówczas lud Judy zgromadził się, aby szukać PANA. Zeszli się także ze wszystkich miast Judy, aby szukać PANA.

5 Jehoszafat stanął pośrodku zgromadzenia Judy i Jerozolimy w domu PANA, przed nowym dziedzińcem.

6 I powiedział: PANIE, Boże naszych ojców! Czy ty nie jesteś sam Bogiem na niebie? Czy nie ty panujesz nad wszystkimi królestwami narodów? Czy nie w twoich rękach jest moc i siła, tak że nie ma nikogo, kto by mógł się ostać przed tobą?

7 Czy to nie ty, nasz Boże, wypędziłeś mieszkańców tej ziemi przed swoim ludem Izraelem i dałeś ją potomstwu Abrahama, swojego przyjaciela, na wieki?

8 Zamieszkali w niej i zbudowali ci w niej świątynię dla twojego imienia, mówiąc:

9 Jeśli spadnie na nas nieszczęście, miecz pomsty, zaraza albo głód, a staniemy przed tym domem i przed tobą, gdyż twoje imię przebywa w tym domu, i zawołamy do ciebie w naszym ucisku, wtedy wysłuchasz nas i wybawisz.

10 Oto teraz synowie Ammona i Moabu oraz lud z góry Seir, przez których nie dopuściłeś Izraelowi przejść, gdy szedł z ziemi Egiptu, tak że ominęli ich i nie wytracili;

11 Oto jak nam odpłacają! Przyszli, aby wyrzucić nas z twojego dziedzictwa, które nam dałeś w posiadanie.

12 O nasz Boże, czy nie osądzisz ich? Nie mamy bowiem żadnej mocy przeciw tak wielkiemu mnóstwu, które przyszło na nas, i nie wiemy, co mamy czynić, ale zwracamy nasze oczy ku tobie.

13 A cały lud Judy stał przed PANEM z małymi dziećmi, żonami i synami.

14 Wówczas pośród zgromadzenia Duch PANA zstąpił na Jehaziela, syna Zachariasza, syna Benajasza, syna Jejela, syna Mattaniasza, Lewitę z synów Asafa;

15 Który powiedział: Słuchajcie, wszyscy z Judy i mieszkańcy Jerozolimy, i ty, królu Jehoszafacie. Tak mówi do was PAN: Nie bójcie się ani nie lękajcie tego wielkiego mnóstwa, bo nie wasza jest ta walka, ale Boża.

16 Jutro ruszajcie przeciwko nim. Oto będą iść zboczem góry Sis i znajdziecie ich na końcu potoku przed pustynią Jeruel.

17 Nie wy będziecie się potykać w tej bitwie. Stawcie się, stójcie i oglądajcie wybawienie PANA nad wami, o Judo i Jerozolimo. Nie bójcie się ani nie lękajcie. Jutro wyruszajcie przeciwko nim, a PAN będzie z wami.

18 I pokłonił się Jehoszafat twarzą ku ziemi, a cały lud Judy oraz mieszkańcy Jerozolimy padli przed PANEM, oddając PANU pokłon.

19 A Lewici z synów Kehata i z synów Koracha wstali i chwalili PANA, Boga Izraela, donośnym i wysokim głosem.

20 Wstali potem wczesnym rankiem i wyruszyli na pustynię Tekoa. A gdy wyruszali, Jehoszafat stanął i powiedział: Słuchajcie mnie, Judo i mieszkańcy Jerozolimy. Wierzcie PANU, waszemu Bogu, a będziecie bezpieczni, wierzcie jego prorokom, a poszczęści się wam.

21 Potem naradził się z ludem i ustanowił śpiewaków dla PANA, by go chwalili w ozdobie świętobliwości i szli przed wojskiem, mówiąc: Wysławiajcie PANA, bo na wieki trwa jego miłosierdzie.

22 A w tym czasie, gdy oni zaczęli śpiewać i chwalić, PAN zastawił zasadzkę na synów Ammona i Moabu oraz na mieszkańców góry Seir, którzy przyszli przeciw Judzie i zostali pobici.

23 Powstali bowiem synowie Ammona i Moabu przeciwko mieszkańcom góry Seir, aby ich pobić i wytracić. A gdy skończyli z mieszkańcami góry Seir, jeden pomagał drugiemu, aż się wspólnie wytracili.

24 A kiedy lud Judy przybył do wieży strażniczej, blisko pustyni, spojrzał na to mnóstwo, a oto trupy leżały na ziemi, nikt nie ocalał.

25 Przyszedł więc Jehoszafat i jego lud, aby zebrać ich łupy. Znaleźli przy nich, pośród zwłok, bardzo dużo bogactwa i kosztownych klejnotów, które zdarli z trupów, tak wiele, że nie mogli tego udźwignąć. Przez trzy dni zbierali te łupy, bo było ich tak dużo.

26 A w czwartym dniu zebrali się w Dolinie Beraka, bo tam błogosławili PANA. Dlatego nazwano to miejsce Doliną Beraka i tak nazywa się aż do dziś.

27 Potem zawrócili wszyscy mężczyźni Judy i Jerozolimy, z Jehoszafatem na czele, aby wrócić do Jerozolimy z radością. PAN bowiem ich rozradował z powodu ich wrogów.

28 I wkroczyli do Jerozolimy z harfami, cytrami i trąbami – do domu PANA.

29 I strach Boży padł na wszystkie królestwa ziemi, gdy usłyszały, że PAN walczył przeciw wrogom ludu Izraela.

30 I tak królestwo Jehoszafata żyło w pokoju. Jego Bóg bowiem dał mu odpoczynek ze wszystkich stron.

31 I Jehoszafat królował nad Judą. Miał trzydzieści pięć lat, kiedy zaczął królować, i dwadzieścia pięć lat królował w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Azuba i była córką Szilchiego.

32 A kroczył on drogą swojego ojca Asy i nie zboczył z niej, czyniąc to, co było prawe w oczach PANA.

33 Wyżyny jednak nie zostały zniesione, bo lud jeszcze nie przygotował swojego serca ku Bogu swoich ojców.

34 A pozostałe dzieje Jehoszafata, od pierwszych do ostatnich, są zapisane w księdze Jehu, syna Chananiego, o którym jest napisane w księdze królów Izraela.

35 Potem Jehoszafat, król Judy, sprzymierzył się z Achazjaszem, królem Izraela, który postępował niegodziwie.

36 A sprzymierzył się z nim po to, aby zbudować okręty płynące do Tarszisz. Te okręty zbudowali w Esjon-Geber.

37 Dlatego Eliezer, syn Dodawahu z Mareszy, prorokował przeciwko Jehoszafatowi, mówiąc: Ponieważ sprzymierzyłeś się z Achazjaszem, PAN zniszczył twoje dzieło. I rozbiły się okręty tak, że nie mogły popłynąć do Tarszisz.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 21

✦

1 Potem Jehoszafat zasnął ze swoimi ojcami i został pogrzebany z nimi w mieście Dawida, a jego syn Joram królował w jego miejsce.

2 Ten miał braci, synów Jehoszafata: Azariasza, Jechiela, Zachariasza, Azariasza, Mikaela i Szefatiasza. Ci wszyscy byli synami Jehoszafata, króla Izraela.

3 Ich ojciec dał im wiele darów w srebrze i złocie oraz kosztowności wraz z warownymi miastami w Judzie. Ale królestwo oddał Joramowi, ponieważ on był pierworodnym.

4 Kiedy Joram objął władzę w królestwie swojego ojca, umocnił się i pozabijał mieczem wszystkich swoich braci, a także niektórych z książąt Izraela.

5 Joram miał trzydzieści dwa lata, kiedy zaczął królować, i królował osiem lat w Jerozolimie.

6 I chodził drogami królów Izraela, tak jak to czynił dom Achaba, bo córka Achaba była jego żoną. I czynił to, co złe w oczach PANA.

7 PAN jednak nie chciał wytracić domu Dawida ze względu na przymierze, które zawarł z Dawidem, i ponieważ obiecał dać pochodnię jemu oraz jego synom, po wszystkie dni.

8 Za jego dni Edomici wyzwolili się spod panowania Judy i ustanowili nad sobą króla.

9 Wyruszył więc Joram wraz ze swoimi dowódcami i wszystkimi swoimi rydwanami. I powstał w nocy, i uderzył na Edomitów, którzy otoczyli jego i dowódców jego rydwanów.

10 Edomici jednak wyzwolili się spod ręki Judy i tak jest aż do dziś. W tym czasie również Libna wyzwoliła się spod jego ręki, dlatego że Joram opuścił PANA, Boga swoich ojców.

11 Ponadto pobudował wyżyny w górach Judy i przywiódł mieszkańców Jerozolimy do cudzołóstwa, do tego też skłonił Judę.

12 Wtedy przyszło do niego pismo od proroka Eliasza tej treści: Tak mówi PAN, Bóg Dawida, twego ojca: Ponieważ nie chodziłeś drogami swego ojca Jehoszafata i drogami Asy, króla Judy;

13 Ale chodziłeś drogą królów Izraela i przywiodłeś do cudzołóstwa Judę i mieszkańców Jerozolimy, tak jak cudzołożył dom Achaba, ponadto wymordowałeś swoich braci z domu swego ojca – lepszych od ciebie;

14 Oto PAN uderzy wielką plagą twój lud, twoich synów, twoje żony i cały twój majątek;

15 Na ciebie też przyjdzie ciężka choroba, choroba wnętrzności, aż z powodu choroby dzień za dniem będą wypływać twoje wnętrzności.

16 PAN pobudził również przeciw Joramowi ducha Filistynów i Arabów, którzy mieszkali obok Etiopczyków;

17 Wtargnęli oni do Judy, spustoszyli ją i zabrali cały majątek, który znajdował się w domu króla, uprowadzili też jego synów i jego żony, tak że nie pozostał mu żaden syn oprócz Jehoachaza, najmłodszego z jego synów.

18 Po tym wszystkim PAN dotknął go nieuleczalną chorobą wnętrzności.

19 A gdy tak mijał dzień po dniu, upłynął okres dwóch lat i wypłynęły jego wnętrzności z powodu tej choroby, i umarł w ciężkich bólach. A lud nie palił mu żadnego ognia, jak to uczynił dla jego ojców.

20 Miał trzydzieści dwa lata, kiedy zaczął królować, i królował osiem lat w Jerozolimie, a odszedł tak, że nikt go nie żałował. I został pogrzebany w mieście Dawida, ale nie w grobach królewskich.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 22

✦

1 Potem mieszkańcy Jerozolimy ustanowili Achazjasza, jego najmłodszego syna, królem na jego miejscu, gdyż wszystkich starszych jego braci wymordowała zgraja, która razem z Arabami wtargnęła do obozu. Tak więc zaczął królować Achazjasz, syn Jorama, króla Judy.

2 Achazjasz miał czterdzieści dwa lata, kiedy zaczął królować, i królował jeden rok w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Atalia i była córką Omriego.

3 On również kroczył drogami domu Achaba, bo jego matka radziła mu, aby postępował niegodziwie.

4 Czynił więc to, co złe w oczach PANA, tak jak dom Achaba. Oni bowiem na jego zgubę byli jego doradcami po śmierci ojca.

5 Chodził za ich radą i wyruszył z Joramem, synem Achaba, królem Izraela, na wojnę przeciw Chazaelowi, królowi Syrii, do Ramot-Gilead. Tam Syryjczycy zranili Jorama.

6 Wrócił więc, aby się leczyć w Jizreel z ran, które zadano mu w Rama, gdy walczył z Chazaelem, królem Syrii. Wtedy Azariasz, syn Jorama, króla Judy, przybył do Jizreel, aby odwiedzić Jorama, syna Achaba, bo był chory.

7 A to, że przybył do Jorama, było od Boga na zgubę Achazjasza. Kiedy bowiem przybył, wyjechał z Joramem przeciw Jehu, synowi Nimsziego, którego PAN namaścił, aby wytracić dom Achaba.

8 I kiedy Jehu dokonywał sądu nad domem Achaba, znalazł niektórych książąt Judy i synów braci Achazjasza, którzy służyli Achazjaszowi, i zabił ich.

9 Potem szukał Achazjasza i pojmano go, gdy ukrywał się w Samarii. Przyprowadzili go do Jehu i zabili. Potem pogrzebali go, bo mówili: To jest syn Jehoszafata, który szukał PANA całym swoim sercem. I tak już nie było nikogo w domu Achazjasza, kto by mógł przejąć królestwo.

10 Kiedy Atalia, matka Achazjasza, zobaczyła, że jej syn umarł, wstała i zgładziła całe potomstwo królewskie z domu Judy.

11 Ale Jehoszaba, córka króla, wzięła Joasza, syna Achazjasza, wykradła go spośród synów króla, których potem zabito, i ukryła go wraz z jego mamką w pokoju sypialnym. Tak to ukryła go Jehoszaba, córka króla Jorama, żona kapłana Jehojady i siostra Achazjasza, przed Atalią, aby ta go nie zabiła.

12 I przebywał z nimi ukryty w domu Bożym przez sześć lat, podczas gdy Atalia królowała nad ziemią.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 23

✦

1 W roku siódmym Jehojada umocnił się i zawarł przymierze z setnikami: Azariaszem, synem Jerochama, Izmaelem, synem Jochanana, Azariaszem, synem Obeda, Maasejaszem, synem Adajasza, i Elisafatem, synem Zikriego.

2 Obeszli oni ziemię Judy, zebrali Lewitów ze wszystkich miast Judy oraz naczelników rodów Izraela i przybyli do Jerozolimy.

3 Całe to zgromadzenie zawarło z królem przymierze w domu Bożym. I powiedział im: Oto syn króla będzie królował, tak jak PAN zapowiedział o synach Dawida.

4 Oto co macie uczynić: Trzecia część z was – kapłanów i Lewitów, którzy przychodzicie w szabat – będzie odźwiernymi przy bramach.

5 Trzecia część będzie w domu królewskim i trzecia część będzie w bramie fundamentu. Cały zaś lud zostanie w dziedzińcach domu PANA.

6 Niech nikt nie wchodzi do domu PANA prócz kapłanów i usługujących Lewitów. Oni mogą wchodzić, gdyż są poświęceni. A cały lud niech trzyma straż PANA.

7 Lewici otoczą króla ze wszystkich stron, każdy z bronią w ręku. Ktokolwiek wejdzie do domu, poniesie śmierć. Bądźcie przy królu, gdy będzie wchodził i gdy będzie wychodził.

8 I uczynili Lewici oraz cały lud Judy według wszystkiego, co rozkazał kapłan Jehojada. Każdy wziął swoich ludzi, którzy przychodzili w szabat, i tych, którzy odchodzili w szabat, bo kapłan Jehojada nie zwolnił tych

zmian.

9 I kapłan Jehojada rozdał setnikom włócznie, tarcze i puklerze, które należały do króla Dawida, a które znajdowały się w domu Bożym.

10 Ustawił też cały lud, a każdy miał broń w ręku, od prawej strony domu aż do lewej strony domu, przy ołtarzu i domu, dokoła króla.

11 Wtedy wyprowadzili syna króla, włożyli mu koronę, wręczyli mu Świadectwo i ustanowili go królem. Jehojada i jego synowie namaścili go i wołali: Niech żyje król!

12 Kiedy Atalia usłyszała krzyk zbiegającego się ludu, który chwalił króla, przyszła do ludu do domu PANA.

13 A gdy spojrzała, oto król stał przy kolumnie u wejścia, a wokół króla książęta i trąby. Cały lud tej ziemi radował się i dął w trąby, także śpiewacy z instrumentami muzycznymi oraz ci, którzy kierowali śpiewem. Wtedy Atalia rozdarła swoje szaty, mówiąc: Zdrada! Zdrada!

14 Wówczas kapłan Jehojada rozkazał wystąpić setnikom dowodzącym wojskiem i powiedział do nich: Wyprowadźcie ją poza szeregi, a ktokolwiek pójdzie za nią, niech będzie zabity mieczem. Kapłan bowiem powiedział: Nie zabijajcie jej w domu PANA.

15 Pochwycili ją więc, a gdy przyszła do wejścia Bramy Końskiej przy domu królewskim, tam ją zabili.

16 Wtedy Jehojada zawarł przymierze między nim a całym ludem i królem, aby byli ludem PANA.

17 Potem cały lud wszedł do domu Baala i zburzył go. Pokruszyli jego ołtarze i posągi, a Mattana, kapłana Baala, zabili przed ołtarzami.

18 I Jehojada ustanowił przełożonych nad domem PANA pod władzą kapłanów i Lewitów, których Dawid podzielił w domu PANA, aby z radością i pieśniami składali PANU całopalenia, jak jest napisane w Prawie Mojżesza, według rozporządzenia Dawida.

19 Postawił też odźwiernych przy bramach domu PANA, aby nie wchodził nikt, kto byłby w jakikolwiek sposób nieczysty.

20 Potem wziął setników, dostojników i przełożonych ludu oraz cały lud ziemi i wyprowadzili króla z domu PANA. Przeszli przez bramę wyższą do domu królewskiego i posadzili króla na tronie królestwa.

21 I radował się cały lud ziemi. A miasto zaznało pokoju, gdy Atalię zabito mieczem.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 24

✦

1 Joasz miał siedem lat, kiedy zaczął królować, i królował czterdzieści lat w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Sibia, była z Beer-Szeby.

2 I Joasz czynił to, co dobre w oczach PANA, przez wszystkie dni kapłana Jehojady.

3 A Jehojada dał mu dwie żony; i spłodził synów i córki.

4 Potem w sercu Joasza powstał zamiar, aby odnowić dom PANA.

5 Zebrał więc kapłanów i Lewitów i powiedział do nich: Wyjdźcie do miast Judy i zbierajcie od całego Izraela pieniądze na coroczną naprawę domu waszego Boga. Pospieszcie się z tym. Lewici jednak nie spieszyli się.

6 Wówczas król wezwał najwyższego kapłana Jehojadę i zapytał go: Czemu nie pilnujesz Lewitów, aby przynosili z Judy i Jerozolimy ofiarę na Namiot Świadectwa ustanowioną przez Mojżesza, sługę PANA, i zgromadzenie Izraela?

7 Bezbożna Atalia i jej synowie złupili bowiem dom Boży, a wszystkie rzeczy poświęcone z domu PANA oddali Baalom.

8 Król więc rozkazał, aby wykonano skrzynię i umieszczono ją przed bramą domu PANA.

9 I ogłoszono w Judzie i Jerozolimie, aby przynoszono PANU ofiarę nałożoną na Izraela przez Mojżesza, sługę Bożego, na pustyni.

10 I radowali się wszyscy książęta oraz cały lud. Przynosili ją i rzucali do tej skrzyni, aż ją napełnili.

11 A kiedy Lewici przynosili skrzynię do urzędu królewskiego i gdy widzieli, że było już wiele pieniędzy, przychodził pisarz królewski oraz pełnomocnik najwyższego kapłana i wypróżniali skrzynię, a potem ją odnosili z powrotem na swoje miejsce. Tak czynili codziennie i zebrali bardzo dużo pieniędzy.

12 Król i Jehojada dawali je kierownikom robót domu PANA, a ci najmowali kamieniarzy i cieśli do naprawy domu PANA, a także kowali i brązowników – do umocnienia domu PANA.

13 Tak więc robotnicy pracowali i dzięki nim dzieło zostało wykonane. Doprowadzili dom Boży do właściwego stanu i umocnili go.

14 A gdy skończyli, przynieśli przed króla i Jehojadę resztę pieniędzy, za które sporządzono naczynia do domu PANA: naczynia do służby i składania ofiar, czasze oraz inne naczynia złote i srebrne. I nieustannie składali całopalenia w domu PANA przez wszystkie dni Jehojady.

15 Potem Jehojada zestarzał się i umarł, będąc syty dni. Miał sto trzydzieści lat, gdy umarł.

16 I pogrzebano go w mieście Dawida razem z królami, dlatego że czynił dobrze w Izraelu: i względem Boga, i względem jego domu.

17 Po śmierci Jehojady przyszli książęta Judy i pokłonili się królowi. Wtedy król ich usłuchał.

18 Opuścili dom PANA, Boga swoich ojców, i służyli gajom oraz posągom. Spadł więc gniew na Judę i Jerozolimę z powodu tego występku.

19 I posyłał do nich proroków, żeby ich nawrócić do PANA. A choć świadczyli przeciwko nim, nie usłuchali ich.

20 Wówczas Duch Boży zstąpił na Zachariasza, syna kapłana Jehojady, który stanął przed ludem i powiedział im: Tak mówi Bóg: Czemu przekraczacie przykazania PANA? Nie powodzi się wam. Skoro wy opuściliście PANA, on też was opuścił.

21 Wtedy sprzysięgli się przeciwko niemu i ukamienowali go na rozkaz króla na dziedzińcu domu PANA.

22 I nie pamiętał król Joasz o dobrodziejstwie, jakie wyświadczył mu jego ojciec Jehojada, ale zabił jego syna. Kiedy ten umierał, powiedział: Niech PAN to zobaczy i zemści się.

23 A po upływie roku przeciwko niemu nadciągnęło wojsko Syrii. Przybyło do Judy i Jerozolimy i wyniszczyło z ludu wszystkich książąt, a wszystkie jego łupy posłano królowi Damaszku.

24 Przybyło bowiem wojsko Syrii z niewielką liczbą ludzi, a PAN wydał w ich ręce bardzo liczne wojsko, dlatego że opuścili PANA, Boga swoich ojców. I tak dokonano sądu nad Joaszem.

25 A gdy się od niego oddalili, zostawiając go w ciężkiej chorobie, jego słudzy sprzysięgli się przeciwko niemu, z powodu krwi synów kapłana Jehojady, i zabili go na jego łożu. Tak więc umarł i pogrzebano go w mieście Dawida, ale nie w grobach królewskich.

26 A oto są ci, którzy sprzysięgli się przeciw niemu: Zabad, syn Szimeata, Ammonitki, i Jehozabad, syn Szimrit, Moabitki.

27 O jego synach zaś, o wielkim ciężarze nałożonym na niego i o naprawie domu Bożego, jest zapisane w księdze królewskiej. I królował jego syn Amazjasz w jego miejsce.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 25

✦

1 Amazjasz miał dwadzieścia pięć lat, kiedy zaczął królować, i królował dwadzieścia dziewięć lat w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Jehoaddan, była z Jerozolimy.

2 I czynił to, co dobre w oczach PANA, ale niedoskonałym sercem.

3 I kiedy jego królestwo było utwierdzone, zabił te spośród swoich sług, które zabiły króla, jego ojca.

4 Ich synów jednak nie zabił. Postąpił tak, jak jest napisane w prawie, w Księdze Mojżesza, gdzie PAN dał nakaz, mówiąc: Nie umrą ojcowie za synów ani synowie nie umrą za ojców, ale każdy umrze za swój własny grzech.

5 Wtedy Amazjasz zgromadził lud Judy i ustanowił nad nim dowódców nad tysiącami i setników, według ich rodów, dla całej Judy i Beniamina. Następnie policzył tych, którzy mieli dwadzieścia lat i więcej, a było ich trzysta tysięcy wyborowych mężczyzn gotowych do boju, uzbrojonych w dzidę i tarczę.

6 Najął też z Izraela sto tysięcy dzielnych wojowników za sto talentów srebra.

7 Lecz przybył do niego mąż Boży i powiedział: Królu, niech wojsko Izraela nie wyrusza z tobą, bo PAN nie jest z Izraelem, z nikim spośród synów Efraima.

8 Ale jeśli chcesz, idź i umocnij się do bitwy, a Bóg powali cię przed wrogiem. Bóg bowiem ma moc i wspomagać, i przywieść do upadku.

9 Wtedy Amazjasz zapytał męża Bożego: A co mam czynić ze stoma talentami, które dałem wojsku Izraela? Mąż Boży odpowiedział: PAN może ci dać o wiele więcej niż to.

10 Oddzielił więc Amazjasz to wojsko, które przybyło do niego z Efraima, aby wróciło do siebie. I rozgniewali się bardzo na Judę, i wrócili do siebie w wielkim gniewie.

11 Lecz Amazjasz umocnił się, wyprowadził swój lud i nadciągnął do Doliny Soli, i pobił dziesięć tysięcy synów Seiru.

12 A synowie Judy uprowadzili dziesięć tysięcy żywych, przyprowadzili ich na szczyt skały i zrzucili stamtąd, tak że się wszyscy porozbijali.

13 Żołnierze wojska zaś, których Amazjasz odesłał, aby nie ruszyli z nim na wojnę, wtargnęli do miast Judy, od Samarii aż do Bet-Choron. Zabili w nich trzy tysiące ludzi i zebrali wielką zdobycz.

14 Kiedy Amazjasz wrócił po porażce Edomitów, przyprowadził ze sobą bogów synów Seiru i postawił ich jako swoich bogów. Kłaniał się przed nimi i palił im kadzidło.

15 PAN więc rozgniewał się bardzo na Amazjasza i posłał do niego proroka, który mu powiedział: Czemu szukasz bogów tego ludu, którzy nie potrafili wyrwać swojego ludu z twojej ręki?

16 A gdy on do niego mówił, król mu powiedział: Czy wybrano cię doradcą króla? Przestań. Po co mają cię zabić? Prorok więc zaprzestał, ale dodał: Wiem, Bóg zamierza cię zniszczyć za to, że to uczyniłeś i nie

posłuchałeś mojej rady.

17 Wtedy Amazjasz, król Judy, naradził się i posłał sługę do Joasza, syna Jehoachaza, syna Jehu, króla Izraela, ze słowami: Przyjdź i spójrzmy sobie w oczy.

18 A Joasz, król Izraela, posłał do Amazjasza, króla Judy, odpowiedź: Oset w Libanie posłał do cedru w Libanie prośbę: Daj swoją córkę mojemu synowi za żonę. Wtedy przechodził dziki zwierz z Libanu i podeptał oset.

19 Myślisz: Oto pobiłem Edomitów – dlatego uniosło się twoje serce, by się chlubić. Siedź teraz w domu. Po co masz się narażać na nieszczęście, abyś upadł ty i Juda z tobą?

20 Ale Amazjasz nie posłuchał, a było to od Boga, aby ich wydać w ręce wrogów za to, że szukali bogów Edomu.

21 Wyruszył więc Joasz, król Izraela, i spojrzeli sobie w oczy, on i Amazjasz, król Judy, w Bet-Szemesz, które należy do Judy.

22 I Juda został rozgromiony przez Izraela, i każdy uciekał do swojego namiotu.

23 A Joasz, król Izraela, pojmał w Bet-Szemesz Amazjasza, króla Judy, syna Joasza, syna Jehoachaza, i przyprowadził go do Jerozolimy, gdzie zburzył mur Jerozolimy od Bramy Efraima aż do Bramy Narożnej – na czterysta łokci.

24 I zabrał całe złoto i srebro oraz wszystkie naczynia, które znajdowały się w domu Bożym u Obed-Edoma i w skarbcach domu królewskiego, a także zakładników, i wrócił do Samarii.

25 Amazjasz, syn Joasza, król Judy, żył jeszcze piętnaście lat po śmierci Joasza, syna Jehoachaza, króla Izraela.

26 A pozostałe dzieje Amazjasza, od pierwszych do ostatnich, czy nie są zapisane w księdze królów Judy i Izraela?

27 A od czasu, kiedy Amazjasz odwrócił się od PANA, uknuli przeciwko niemu spisek w Jerozolimie. Uciekł więc do Lakisz, lecz wysłali za nim pościg do Lakisz i tam go zabili.

28 Potem przywieźli go na koniach i pogrzebali go z jego ojcami w mieście Judy.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 26

✦

1 Wtedy cały lud Judy wziął Uzjasza, który miał szesnaście lat, i ustanowił go królem w miejsce jego ojca Amazjasza.

2 Ten odbudował Elat i przywrócił go do Judy, kiedy król już zasnął ze swoimi ojcami.

3 Uzjasz miał szesnaście lat, kiedy zaczął królować, i królował pięćdziesiąt dwa lata w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Jekolia, była z Jerozolimy.

4 Czynił on to, co prawe w oczach PANA, według wszystkiego, co czynił jego ojciec Amazjasz.

5 I szukał Boga, dopóki żył Zachariasz, który miał rozeznanie w widzeniach Bożych. A przez te wszystkie dni, kiedy szukał PANA, Bóg darzył go powodzeniem.

6 Wyruszył do walki z Filistynami, zburzył mury Gat, Jabne i Aszdodu, a odbudował miasta w okolicy Aszdodu i w ziemi Filistynów.

7 Wspomagał go bowiem Bóg przeciw Filistynom i Arabom, którzy mieszkali w Gur-Baal, i przeciw Meunitom.

8 Ammonici dawali Uzjaszowi daniny, a sława jego imienia rozeszła się aż do wejścia do Egiptu, bo wielce się umocnił.

9 I Uzjasz zbudował wieże w Jerozolimie nad Bramą Narożną, nad Bramą Doliny i nad Narożnikiem i umocnił je.

10 Zbudował też wieże na pustyni i wykopał wiele studni, ponieważ miał bardzo dużo stad, zarówno w dolinach, jak i na równinach, także rolników i uprawiających winnice na górach i na Karmelu. Był bowiem rozmiłowany w uprawie ziemi.

11 Uzjasz miał też wojsko gotowe do bitwy, które wyruszało na wojnę w odliczonych oddziałach, według spisu dokonanego przez pisarza Jejela i urzędnika Maasejasza, pod nadzorem Chananiasza, jednego z dowódców króla.

12 Całkowita liczba naczelników rodów postawionych nad dzielnymi wojownikami wynosiła dwa tysiące sześciuset.

13 A pod ich rozkazami stało wojsko złożone z trzystu siedmiu tysięcy pięciuset wojowników gotowych do wojny z wielką siłą, aby wesprzeć króla przeciw wrogowi.

14 Uzjasz przygotował całemu wojsku tarcze, włócznie, hełmy, pancerze, łuki oraz kamienie do proc.

15 Sporządził w Jerozolimie machiny wojenne wymyślone przez zdolnych ludzi, aby stały na wieżach i na narożnikach w celu ciskania strzał i wielkich kamieni. Jego sława rozeszła się daleko, ponieważ doznawał cudownej pomocy, aż stał się potężny.

16 Ale kiedy się umocnił, uniosło się jego serce ku jego własnej zgubie. Zgrzeszył przeciw PANU, swemu Bogu, gdyż wszedł do świątyni PANA, aby palić kadzidło na ołtarzu kadzenia.

17 Wszedł za nim kapłan Azariasz, a z nim osiemdziesięciu kapłanów PANA, odważnych mężczyzn.

18 I sprzeciwili się królowi Uzjaszowi, i powiedzieli mu: Nie do ciebie, Uzjaszu, należy palenie kadzidła PANU, lecz do kapłanów, synów Aarona, którzy są poświęceni, aby palić kadzidło. Wyjdź ze świątyni. Zgrzeszyłeś bowiem i nie przynosi ci to chwały od PANA Boga.

19 Wtedy Uzjasz rozgniewał się, mając w ręku kadzielnicę, by spalić kadzidło. A gdy pałał gniewem na kapłanów, pojawił się trąd na jego czole przed kapłanami w domu PANA, przy ołtarzu kadzenia.

20 Kiedy najwyższy kapłan Azariasz i wszyscy kapłani spojrzeli na niego, oto miał trąd na czole. Wypchnęli go więc stamtąd, a i on sam spieszył się z wyjściem, bo dotknął go PAN.

21 I tak król Uzjasz był trędowaty aż do dnia swojej śmierci i jako trędowaty mieszkał w domu odosobnienia. Został bowiem wyłączony z domu PANA. W tym czasie jego syn Jotam zarządzał domem królewskim i sądził lud ziemi.

22 A pozostałe dzieje Uzjasza, od pierwszych do ostatnich, opisał prorok Izajasz, syn Amosa.

23 Zasnął więc Uzjasz ze swoimi ojcami i pogrzebali go z nimi na polu grobów królewskich, gdyż mówili: Trędowaty jest. A jego syn Jotam królował w jego miejsce.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 27

✦

1 Jotam miał dwadzieścia pięć lat, kiedy zaczął królować, i królował szesnaście lat w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Jerusza, była córką Sadoka.

2 Czynił on to, co prawe w oczach PANA, według wszystkiego, co czynił jego ojciec Uzjasz, tylko nie wchodził do świątyni PANA. Ale lud był nadal zepsuty.

3 On zbudował bramę górną domu PANA i wykonał wiele prac na murach Ofelu.

4 Ponadto pobudował miasta w górach Judy, a w lasach pobudował zamki i wieże.

5 Walczył również z królem Ammonitów i pokonał ich. Synowie Ammona dali mu tego roku sto talentów srebra i dziesięć tysięcy kor pszenicy oraz dziesięć tysięcy kor jęczmienia. Tyle samo dali mu synowie Ammona w drugim i trzecim roku.

6 A tak Jotam umocnił się, gdyż przygotował swoje drogi przed PANEM, swoim Bogiem.

7 A pozostałe dzieje Jotama, wszystkie jego wojny i jego drogi, są zapisane w księdze królów Izraela i Judy.

8 Miał dwadzieścia pięć lat, kiedy zaczął królować, i królował szesnaście lat w Jerozolimie.

9 Potem Jotam zasnął ze swoimi ojcami i pogrzebano go w mieście Dawida.
A jego syn Achaz królował w jego miejsce.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 28

✦

1 Achaz miał dwadzieścia lat, kiedy zaczął królować, i królował szesnaście lat w Jerozolimie. Nie czynił jednak tego, co prawe w oczach PANA, jak jego ojciec Dawid.

2 Chodził raczej drogami królów Izraela i sporządził lane posągi dla Baalów.

3 Palił też kadzidło w dolinie syna Hinnom i spalił swoich synów w ogniu, naśladując obrzydliwości pogan, których PAN wygnał przed synami Izraela.

4 Składał także ofiary i palił kadzidło na wyżynach, na wzgórzach i pod każdym zielonym drzewem.

5 Dlatego PAN, jego Bóg, wydał go w ręce króla Syrii. Pokonali go i uprowadzili z jego ludu wielu więźniów, i przyprowadzili ich do Damaszku. Został też wydany w ręce króla Izraela, który zadał mu wielką klęskę.

6 Pekach, syn Remaliasza, zabił bowiem w Judzie jednego dnia sto dwadzieścia tysięcy samych dzielnych wojowników, ponieważ opuścili PANA, Boga swoich ojców.

7 I Zikri, wojownik z Efraima, zabił Maasejasza, syna króla, Azrikama, przełożonego jego domu, oraz Elkanę, zastępcę króla.

8 Synowie Izraela wzięli też do niewoli spośród ich braci dwieście tysięcy kobiet, synów i córek, zabrali od nich bardzo dużo łupów i uprowadzili całą zdobycz do Samarii.

9 A był tam prorok PANA o imieniu Obed, który wyszedł naprzeciw wojska, kiedy wracało do Samarii, i powiedział im: Oto PAN, Bóg waszych ojców, rozgniewał się na Judę i wydał ich w wasze ręce, a wy ich wymordowaliście z wściekłością, która dosięgła aż nieba.

10 A teraz chcecie jeszcze podbić lud z Judy i z Jerozolimy i uczynić z niego niewolników i niewolnice. Czy sami nie macie grzechów wobec PANA, waszego Boga?

11 Teraz więc posłuchajcie mnie i odeślijcie jeńców, których uprowadziliście spośród waszych braci, gdyż zapalczywość gniewu PANA wisi nad wami.

12 Wtedy niektórzy z naczelników spośród synów Efraima: Azariasz, syn Jochanana, Berechiasz, syn Meszillemota, Ezechiasz, syn Szalluma, i Amasa, syn Chadlaja, wystąpili przeciwko tym, którzy wracali z wojny.

13 I powiedzieli do nich: Nie wprowadzajcie tutaj tych jeńców, gdyż będzie to grzechem wobec PANA, którym zamierzacie nas obciążyć, dołączając go do naszych występków. Wielki bowiem jest nasz grzech i zapalczywość gniewu ciąży nad Izraelem.

14 Wojsko więc pozostawiło jeńców i łupy przed książętami i całym zgromadzeniem.

15 A mężczyźni, którzy zostali wyznaczeni imiennie, wystąpili i zajęli się jeńcami: korzystając z łupów, przyodziali wszystkich nagich, ubrali ich, dali im obuwie, nakarmili ich i napoili, i namaścili, a słabych odprowadzili na osłach. Wtedy przyprowadzili ich do Jerycha, miasta palm, do ich braci. Potem wrócili do Samarii.

16 W tym czasie król Achaz posłał do królów Asyrii prośbę o pomoc.

17 Znowu bowiem Edomici nadciągnęli, pobili Judę i uprowadzili jeńców.

18 Ponadto Filistyni wtargnęli do miast na równinach i na południu Judy i zdobyli Bet-Szemesz, Ajjalon, Gederot, Soko i podległe im miejscowości oraz Timnę i Gimzo z podległymi im miejscowościami i tam zamieszkali.

19 PAN bowiem poniżył Judę z powodu Achaza, króla Izraela, gdyż obnażył on Judę i przewrotnie zgrzeszył wobec PANA.

20 I przybył do niego Tiglat-Pileser, król Asyrii, który go raczej ucisnął, niż wspomógł.

21 Bo choć Achaz wziął skarby z domu PANA, z domu królewskiego oraz od książąt i dał to królowi Asyrii, ten go nie wspomógł.

22 A w czasie największego ucisku król Achaz grzeszył jeszcze bardziej przeciwko PANU. Taki to był król Achaz.

23 Składał bowiem ofiary bogom z Damaszku, którzy go pokonali, i mówił: Ponieważ bogowie królów Syrii wspomagają ich, będę im składał ofiary, aby i mnie wspomagali. Ale oni stali się przyczyną upadku dla niego i całego Izraela.

24 Achaz zabrał naczynia z domu Bożego i pokruszył je. Zamknął też bramy domu PANA i pobudował sobie ołtarze po wszystkich zaułkach Jerozolimy.

25 W każdym mieście Judy ustanowił wyżyny, aby tam palono kadzidło innym bogom, i pobudził do gniewu PANA, Boga swoich ojców.

26 A pozostałe jego dzieje i wszystkie jego drogi, od pierwszych do ostatnich, są zapisane w księdze królów Judy i Izraela.

27 I Achaz zasnął ze swoimi ojcami, i pogrzebali go w mieście w Jerozolimie. Ale nie wprowadzili do grobów królów Izraela. A Ezechiasz, jego syn, królował w jego miejsce.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 29

✦

1 Ezechiasz miał dwadzieścia pięć lat, kiedy zaczął królować, i królował dwadzieścia dziewięć lat w Jerozolimie. Jego matka miała na imię Abijja, była córką Zachariasza.

2 A czynił to, co prawe w oczach PANA, według wszystkiego, co czynił jego ojciec Dawid.

3 On to w pierwszym roku swego panowania, w pierwszym miesiącu, otworzył bramy domu PANA i naprawił je.

4 Przyprowadził kapłanów i Lewitów, zgromadził ich na ulicy wschodniej;

5 I powiedział do nich: Słuchajcie mnie, Lewici! Poświęćcie się teraz, poświęćcie też i dom PANA, Boga waszych ojców, i usuńcie plugastwo ze świątyni.

6 Nasi ojcowie bowiem zgrzeszyli i czynili to, co złe w oczach PANA, naszego Boga. Opuścili go, odwrócili swoje oblicze od przybytku PANA i odwrócili się do niego tyłem.

7 Zamknęli też bramy przedsionka, pogasili lampy, nie palili kadzidła ani nie składali Bogu Izraela ofiar całopalnych w świątyni.

8 Dlatego gniew PANA spadł na Judę i Jerozolimę i PAN wydał ich na rozproszenie, na zdumienie i na pośmiewisko, jak sami widzicie swoimi oczami.

9 Oto bowiem z tego powodu nasi ojcowie polegli od miecza, a naszych synów, nasze córki i żony uprowadzono do niewoli.

10 Teraz więc postanowiłem zawrzeć przymierze z PANEM, Bogiem Izraela, aby odwrócił od nas zapalczywość swojego gniewu.

11 Moi synowie, nie bądźcie już niedbali, gdyż PAN wybrał was, abyście stali przed nim i służyli mu, abyście byli jego sługami i palili kadzidło.

12 Powstali więc Lewici: Machat, syn Amasaja, Joel, syn Azariasza, z synów Kehata; a z synów Merariego: Kisz, syn Abdiego, i Azariasz, syn Jehallela; a z Gerszonitów: Joach, syn Zimmy, i Eden, syn Joacha;

13 Z synów Elisafana: Szimri i Jejel; z synów Asafa: Zachariasz i Mattaniasz;

14 Z synów Hemana: Jechiel i Szimei; z synów Jedutuna: Szemajasz i Uzziel.

15 I zgromadzili swoich braci, poświęcili się i przyszli zgodnie z rozkazem króla oraz ze słowami PANA, aby oczyścić dom PANA.

16 Wtedy kapłani weszli do wnętrza domu PANA, aby go oczyścić, i wynieśli na dziedziniec domu PANA wszelkie plugastwo, które znaleźli w świątyni PANA. Następnie Lewici zabierali to i wynosili precz do potoku Cedron.

17 Zaczęli poświęcenie w pierwszym dniu pierwszego miesiąca, a ósmego dnia tego miesiąca weszli do przedsionka PANA. Poświęcali dom PANA przez osiem dni i dokończyli szesnastego dnia pierwszego miesiąca.

18 Potem poszli do króla Ezechiasza i powiedzieli: Oczyściliśmy cały dom PANA, ołtarz całopalenia i wszystkie jego przedmioty, stół pokładny i wszystkie jego naczynia.

19 Wszystkie też naczynia, które król Achaz odrzucił podczas swojego panowania, kiedy zgrzeszył, przygotowaliśmy i poświęciliśmy, a oto są przed ołtarzem PANA.

20 Wstał więc król Ezechiasz o poranku, zgromadził naczelników miasta i poszedł do domu PANA.

21 I przyprowadzono mu siedem cielców, siedem baranów, siedem jagniąt i siedem kozłów na ofiarę za grzech, za królestwo, za świątynię i za Judę. I rozkazał kapłanom, synom Aarona, by złożyli je na ołtarzu PANA.

22 Zabito więc woły, a kapłani wzięli krew i pokropili ołtarz. Zabili też barany i pokropili ołtarz ich krwią. Zabili także jagnięta i pokropili ołtarz ich krwią.

23 Następnie przyprowadzili przed króla i zgromadzenie kozły na ofiarę za grzech, a oni włożyli na nie swoje ręce.

24 Potem kapłani je zabili i dokonali na ołtarzu oczyszczenia ich krwią na przebłaganie za całego Izraela. Król bowiem rozkazał złożyć całopalenie i ofiarę za grzech za całego Izraela.

25 Postawił też Lewitów w domu PANA z cymbałami, cytrami i harfami, według rozkazu Dawida, Gada, widzącego króla, oraz proroka Natana, gdyż był to rozkaz PANA przez jego proroków.

26 Stanęli więc Lewici z instrumentami Dawida, a kapłani z trąbami.

27 I Ezechiasz rozkazał złożyć całopalenie na ołtarzu. A gdy rozpoczęło się całopalenie, zaczęto też śpiewać PANU przy dźwiękach trąb i instrumentów Dawida, króla Izraela.

28 Wtedy całe zgromadzenie oddało pokłon, śpiewacy śpiewali i trębacze trąbili. To wszystko trwało aż do końca całopalenia.

29 A gdy skończyło się całopalenie, król oraz wszyscy, którzy z nim byli, uklękli i oddali pokłon.

30 Wówczas król Ezechiasz i książęta rozkazali Lewitom, by wysławiali PANA słowami Dawida i Asafa widzącego. I wysławiali z wielką radością, kłaniali się i oddali pokłon.

31 Potem Ezechiasz powiedział: Teraz poświęciliście się PANU. Przystąpcie i przyprowadźcie ofiary pojednawcze i dziękczynne do domu PANA. Zgromadzenie przyprowadziło więc ofiary pojednawcze i dziękczynne, a każdy, kto pragnął – ofiary na całopalenie.

32 Liczba ofiar na całopalenie, które przyprowadziło zgromadzenie, wynosiła siedemdziesiąt wołów, sto baranów i dwieście jagniąt – wszystko to na całopalenie dla PANA.

33 Jako dary poświęconych było: sześćset wołów i trzy tysiące owiec.

34 Lecz kapłanów było zbyt mało i nie zdołali obedrzeć ze skóry wszystkich ofiar całopalnych. Pomagali im więc ich bracia Lewici, dopóki nie dokończyli tej pracy i dopóki nie poświęcili się inni kapłani. Lewici bowiem bardziej ochotnie poświęcili się niż kapłani.

35 Ponadto było też wiele ofiar całopalnych, z tłuszczem ofiar pojednawczych i z ofiarami z płynów na każde całopalenie. Tak została ustawiona służba w domu PANA.

36 I Ezechiasz wraz z całym ludem radował się z tego, co Bóg przygotował ludowi, gdyż ta rzecz stała się nieoczekiwanie.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 30

✦

1 Potem Ezechiasz rozesłał posłańców do całego Izraela i Judy, a do Efraima i Manassesa napisał także listy, aby przybyli do domu PANA w Jerozolimie i obchodzili święto Paschy dla PANA, Boga Izraela.

2 Król bowiem postanowił wraz z książętami i całym zgromadzeniem w Jerozolimie, aby obchodzić święto Paschy w drugim miesiącu;

3 Gdyż nie mogli go obchodzić w owym czasie, ponieważ liczba poświęconych kapłanów nie była wystarczająca, a i lud nie zgromadził się jeszcze w Jerozolimie.

4 Sprawa ta podobała się królowi i całemu zgromadzeniu.

5 Postanowili więc ogłosić w całym Izraelu, od Beer-Szeby aż do Dan, aby przybyto do Jerozolimy obchodzić święto Paschy dla PANA, Boga Izraela. Już dawno bowiem go nie obchodzili, jak to było przepisane.

6 Ruszyli więc posłańcy z listami od króla i od jego książąt po całym Izraelu i Judzie, zgodnie z rozkazem króla, mówiąc: Synowie Izraela! Powróćcie do PANA, Boga Abrahama, Izaaka i Izraela, a on powróci do ostatków, które spośród was ocalały z rąk królów Asyrii.

7 I nie bądźcie jak wasi ojcowie i jak wasi bracia, którzy zgrzeszyli przeciwko PANU, Bogu swoich ojców, który wydał ich na spustoszenie, jak to sami widzicie.

8 Teraz więc nie zatwardzajcie waszego karku, jak wasi ojcowie. Poddajcie się PANU, przyjdźcie do jego świątyni, którą poświęcił na wieki, i służcie PANU, waszemu Bogu, a odstąpi od was zapalczywość jego gniewu.

9 Jeśli bowiem powrócicie do PANA, wasi bracia i synowie otrzymają miłosierdzie u tych, którzy uprowadzili ich w niewolę, tak że powrócą do tej ziemi, bo PAN, wasz Bóg, jest łaskawy i miłosierny i nie odwróci od was swojego oblicza, jeśli powrócicie do niego.

10 A gdy posłańcy chodzili od miasta do miasta przez ziemię Efraima i Manassesa aż do Zebulona, naśmiewano się z nich i szydzono.

11 Niektórzy jednak z Aszera, Manassesa i Zebulona ukorzyli się i przyszli do Jerozolimy.

12 W Judzie też działała ręka Boża, dając im jedno serce, aby wypełnili rozkaz króla i książąt, według słowa PANA.

13 I zebrało się w Jerozolimie wielu ludzi, aby obchodzić w drugim miesiącu Święto Przaśników. Było to niezmiernie wielkie zgromadzenie.

14 Wtedy powstali i usunęli ołtarze, które były w Jerozolimie, wszystkie też ołtarze, na których palono kadzidło, usunęli i wrzucili do potoku Cedron.

15 Potem zabili baranka paschalnego czternastego dnia, w drugim miesiącu. A kapłani i Lewici, będąc zawstydzeni, poświęcili się i przyprowadzili całopalenia do domu PANA.

16 I stali na swoich miejscach według swego urzędu i według prawa Mojżesza, męża Bożego. Kapłani kropili krwią, którą brali z rąk Lewitów.

17 Wielu bowiem było w zgromadzeniu, którzy jeszcze się nie poświęcili, dlatego Lewici ofiarowali baranki paschalne za każdego nieczystego, aby go poświęcić PANU.

18 Bo wielka liczba tego ludu, zwłaszcza wielu z Efraima, Manassesa, Issachara i Zebulona, nie była oczyszczona i jedli baranka paschalnego niezgodnie z przepisami. Lecz Ezechiasz modlił się za nich, mówiąc: Niech dobrotliwy PAN przebaczy każdemu;

19 Kto przygotował swoje serce, aby szukać Boga, PANA Boga swoich ojców, choćby nie był oczyszczony według oczyszczenia świątyni.

20 I PAN wysłuchał Ezechiasza, i uzdrowił lud.

21 Tak więc synowie Izraela, którzy byli w Jerozolimie, obchodzili Święto Przaśników przez siedem dni z wielką radością. A Lewici i kapłani wysławiali PANA każdego dnia, śpiewając PANU przy głośnych instrumentach.

22 Wtedy Ezechiasz przemówił łaskawie do wszystkich Lewitów, którzy wykazywali dobre rozeznanie w sprawach PANA. I jedli przez siedem dni tego święta, składając ofiary pojednawcze i wyznając grzechy PANU, Bogu swoich ojców.

23 Potem całe zgromadzenie postanowiło obchodzić święto przez drugie siedem dni. Obchodzili więc święto z radością przez kolejne siedem dni.

24 Ezechiasz bowiem, król Judy, dał zgromadzeniu tysiąc cielców i siedem tysięcy owiec, a książęta dali zgromadzeniu tysiąc cielców i dziesięć tysięcy owiec. I poświęciło się bardzo wielu kapłanów.

25 Tak więc radowało się całe zgromadzenie Judy, kapłani, Lewici oraz całe zgromadzenie, które przybyło z Izraela, a także przybysze, którzy przyszli z ziemi Izraela, i ci, którzy mieszkali w Judzie.

26 I panowała wielka radość w Jerozolimie, gdyż od czasów Salomona, syna Dawida, króla Izraela, nic podobnego nie wydarzyło się w Jerozolimie.

27 Potem powstali kapłani i Lewici i błogosławili ludowi. A ich głos został wysłuchany i ich modlitwa dotarła do świętego przybytku PANA, do nieba.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 31

✦

1 A gdy to wszystko się zakończyło, cały lud Izraela, który tam się znajdował, wyruszył do miast Judy i potłukł posągi, wyciął gaje, i zburzył do szczętu wyżyny oraz ołtarze w całej Judzie i Beniaminie, w Efraimie i Manassesie. Potem wszyscy synowie Izraela wrócili, każdy do swojej posiadłości i do swego miasta.

2 I Ezechiasz ustanowił zmiany kapłanów i Lewitów według ich podziałów, każdego według jego służby, kapłanów i Lewitów do składania całopaleń i ofiar pojednawczych, aby służyli i dziękowali PANU, a także wysławiali go w bramach jego obozu.

3 Przeznaczył także część z majątku królewskiego na całopalenia poranne i wieczorne, na całopalenia w szabaty, nów księżyca i w uroczyste święta, jak to napisane jest w Prawie PANA.

4 Rozkazał też ludowi mieszkającemu w Jerozolimie, aby oddawał należny dział kapłanom i Lewitom, aby mogli wytrwać w prawie PANA.

5 A gdy ten rozkaz rozszedł się, synowie Izraela przynieśli pod dostatkiem pierwocin zboża, moszczu, oliwy, miodu oraz wszelkich płodów rolnych, przynieśli także obfite dziesięciny ze wszystkiego.

6 Ponadto synowie Izraela i Judy, którzy mieszkali w miastach Judy, również przynieśli dziesięcinę z wołów i owiec oraz dziesięcinę z rzeczy świętych poświęconych PANU, ich Bogu, i składali to wszystko na stosy.

7 W trzecim miesiącu rozpoczęli układać te stosy, a w siódmym miesiącu zakończyli.

8 Kiedy przyszedł Ezechiasz wraz z książętami i zobaczyli te stosy, błogosławili PANU i jego ludowi Izraelowi.

9 Wtedy Ezechiasz wypytywał kapłanów i Lewitów o te stosy.

10 Odpowiedział mu Azariasz, najwyższy kapłan z domu Sadoka: Kiedy zaczęto przynosić te ofiary do domu PANA, jedliśmy i nasyciliśmy się, a jeszcze wiele pozostało, gdyż PAN błogosławił swojemu ludowi, a pozostało tego wiele.

11 Rozkazał więc Ezechiasz, aby przygotowano spichlerze w domu PANA. I przygotowano je;

12 I złożono tam wiernie ofiary, dziesięciny i rzeczy poświęcone. Przełożonym nad nimi był Konaniasz, Lewita, a jego brat Szimei był drugi.

13 A Jechiel, Azariasz, Nachat, Asahel, Jerimot, Jozabad, Eliel, Ismakiasz, Machat i Benajasz byli nadzorcami pod kierunkiem Konaniasza i jego brata Szimejego, zgodnie z rozkazem króla Ezechiasza i Azariasza, przełożonego domu Bożego.

14 Kore, syn Jimny, Lewita, odźwierny przy bramie wschodniej, czuwał nad dobrowolnymi ofiarami dla Boga, rozdzielał ofiary PANA i rzeczy najświętsze.

15 Jego pomocnikami byli: Eden, Miniamin, Jeszua, Szemejasz, Amariasz i Szekaniasz, w miastach kapłanów, aby wiernie rozdawać zaopatrzenie swoim braciom według ich zmian, zarówno wielkiemu, jak i małemu;

16 A także mężczyznom z ich rodowodu w wieku od trzech lat wzwyż, każdemu wchodzącemu do domu PANA, dzienny dział za ich służbę, według ich obowiązków i zmian;

17 Zarówno tym, którzy spośród rodowodu kapłańskiego byli policzeni według ich rodów, jak i Lewitom od dwudziestego roku życia wzwyż, według ich obowiązków i zmian;

18 Oraz wszystkim dzieciom, żonom, synom i córkom z ich rodu, wśród całego zgromadzenia. Oni bowiem, pełniąc swój urząd, poświęcali się w świętości.

19 Także i synom Aarona, kapłanom mieszkającym na polach pastwisk ich miast, we wszystkich miastach, tym mężczyznom, wyznaczonym imiennie, aby oddano należny dział wszystkim mężczyznom spośród kapłanów oraz wszystkim spisanym według rodowodów spośród Lewitów.

20 Tak Ezechiasz uczynił w całej Judzie i czynił to, co dobre i prawe, i prawdziwe przed PANEM, swoim Bogiem.

21 W każdej sprawie, którą rozpoczął w służbie domu Bożego, w prawie i przykazaniach, by szukać swojego Boga, czynił wszystko z całego serca, i szczęściło mu się.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 32

✦

1 Po tych sprawach oraz ich ustanowieniu nadciągnął Sennacheryb, król Asyrii, wkroczył do Judy, rozbił obóz naprzeciwko warownych miast i zamierzał je zdobyć dla siebie.

2 Gdy Ezechiasz zobaczył, że nadciągnął Sennacheryb i że ma zamiar walczyć przeciw Jerozolimie;

3 Naradzał się ze swoimi książętami i wojownikami, aby zatkać źródła wód, które były za miastem, a oni pomogli mu.

4 Zebrał się więc wielki lud, który zatkał wszystkie źródła oraz potok płynący przez środek ziemi, mówiąc: Czemu nadciągający królowie Asyrii mieliby znaleźć tak wiele wody?

5 Pokrzepił się i odbudował cały zburzony mur, wznosząc go aż do wież, do tego drugi zewnętrzny mur. Umocnił także Millo w mieście Dawida i sporządził wiele włóczni oraz tarcz.

6 Ustanowił też dowódców wojska nad ludem, których zgromadził przy sobie na placu bramy miejskiej, i mówił do nich łagodnie:

7 Umacniajcie się i bądźcie mężni, nie bójcie się ani nie lękajcie widoku króla Asyrii ani widoku całego mnóstwa, które jest z nim. Więcej bowiem jest z nami aniżeli z nim.

8 Z nim jest ramię cielesne, lecz z nami jest PAN, nasz Bóg, aby nam pomóc, ratować nas i prowadzić nasze wojny. Lud więc zaufał słowom Ezechiasza, króla Judy.

9 Potem Sennacheryb, król Asyrii, podczas gdy zdobywał Lakisz wraz z całym swoim wojskiem, posłał swoje sługi do Jerozolimy, do Ezechiasza, króla Judy, oraz do wszystkich z Judy, którzy byli w Jerozolimie, aby oznajmić:

10 Tak mówi Sennacheryb, król Asyrii: W czym pokładacie swoją ufność, że pozostajecie w oblężonej Jerozolimie?

11 Czy Ezechiasz nie zwodzi was, abyście wydali siebie na śmierć z głodu i pragnienia, mówiąc: PAN, nasz Bóg, wybawi nas z ręki króla Asyrii?

12 Czy to nie ten Ezechiasz zniósł jego wyżyny i ołtarze, po czym rozkazał Judzie i Jerozolimie: Przed jednym tylko ołtarzem będziecie oddawać pokłon i na nim palić kadzidło?

13 Czy nie wiecie, co ja i moi ojcowie uczyniliśmy wszystkim ludom innych ziem? Czyż bogowie narodów tych ziem mogli w jakiś sposób wyrwać ich ziemie z mojej ręki?

14 Kto spośród wszystkich bogów tych narodów, które moi ojcowie wytracili, mógł wybawić swój lud z mojej ręki, aby też wasz Bóg mógł wyrwać was z mojej ręki?

15 Teraz więc nie dajcie się zwodzić Ezechiaszowi i niech was nie łudzi w ten sposób ani mu nie wierzcie, gdyż żaden bóg spośród wszystkich narodów i królestw nie mógł wyrwać swego ludu z mojej ręki i z ręki moich ojców. Tym bardziej wasz Bóg nie wyrwie was z mojej ręki!

16 Jego słudzy jeszcze więcej mówili przeciw PANU Bogu i przeciwko jego słudze Ezechiaszowi.

17 Napisał też listy, aby znieważać PANA, Boga Izraela, mówiąc przeciwko niemu tymi słowami: Jak bogowie narodów innych ziemi nie wyrwali swego ludu z mojej ręki, tak Bóg Ezechiasza nie wyrwie swego ludu z mojej ręki.

18 Potem wołali donośnym głosem w języku hebrajskim do ludu Jerozolimy, który był na murze, aby go przestraszyć i przerazić, i tak zdobyć miasto.

19 A mówili o Bogu Jerozolimy jak o bogach narodów ziemi, którzy są dziełem rąk ludzkich.

20 Z tego powodu król Ezechiasz i prorok Izajasz, syn Amosa, modlili się i wołali do nieba.

21 I PAN posłał Anioła, który wytracił wszystkich dzielnych wojowników, dowódców i naczelników w obozie króla Asyrii. Okryty wstydem, wrócił on do swojej ziemi. A gdy wszedł do domu swojego boga, ci, którzy wyszli z jego bioder, zabili go tam mieczem.

22 Tak więc PAN wybawił Ezechiasza i mieszkańców Jerozolimy z rąk Sennacheryba, króla Asyrii, i z rąk wszystkich innych wrogów, i zapewnił im pokój ze wszystkich stron.

23 Wtedy wielu przynosiło PANU ofiary do Jerozolimy oraz kosztowne dary dla Ezechiasza, króla Judy. A od tego czasu był wielce poważany w oczach wszystkich narodów.

24 W tych dniach Ezechiasz śmiertelnie zachorował. Modlił się do PANA, a on przemówił do niego i dał mu znak.

25 Ezechiasz jednak nie odwdzięczył się za dobrodziejstwa, które zostały mu wyświadczone, gdyż jego serce uniosło się pychą. Dlatego powstał gniew przeciw niemu i przeciw Judzie oraz Jerozolimie.

26 Ale Ezechiasz ukorzył się za wyniosłość swojego serca – on i mieszkańcy Jerozolimy – i nie spadł na nich gniew PANA za dni Ezechiasza.

27 Ezechiasz posiadał bardzo dużo bogactwa i wielką sławę. Uczynił sobie skarbce na srebro i złoto, drogie kamienie, wonności, tarcze oraz wszelkie kosztowne przedmioty.

28 Miał też spichlerze na zbiory zboża, wina i oliwy, obory dla wszelkiego gatunku bydła i zagrody dla trzód.

29 Pobudował sobie miasta i miał liczne stada owiec i wołów, gdyż Bóg dał mu wielki majątek.

30 To właśnie Ezechiasz zatkał źródło wód w górnym Gichonie i przeprowadził je dołem po zachodniej stronie miasta Dawida. I powodziło się Ezechiaszowi we wszystkich jego działaniach.

31 Jednak z powodu posłów książąt Babilonu wysłanych do niego, aby dowiedzieć się o znaku, który się wydarzył w ziemi, opuścił go Bóg, aby wystawić go na próbę i poznać wszystko, co było w jego sercu.

32 Ale pozostałe dzieje Ezechiasza i jego życzliwość są zapisane w widzeniu proroka Izajasza, syna Amosa, i w księdze królów Judy i Izraela.

33 I Ezechiasz zasnął ze swoimi ojcami, i został pogrzebany w najlepszych grobach synów Dawida. A po śmierci cała Juda oraz mieszkańcy Jerozolimy złożyli mu hołd. I jego syn Manasses królował w jego miejsce.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 33

1 Manasses miał dwanaście lat, kiedy zaczął królować, i królował pięćdziesiąt pięć lat w Jerozolimie.

2 Czynił on to, co złe w oczach PANA, według obrzydliwości tych narodów, które PAN wypędził przed synami Izraela.

3 Odbudował bowiem wyżyny, które zburzył jego ojciec Ezechiasz, wznosił ołtarze dla Baalów, posadził gaje i oddawał pokłon całemu zastępowi nieba, i służył im.

4 Zbudował też ołtarze w domu PANA, o którym PAN powiedział: W Jerozolimie będzie moje imię na wieki.

5 Ponadto zbudował ołtarze całemu zastępowi nieba w obydwu dziedzińcach domu PANA.

6 Przeprowadził swoich synów przez ogień w dolinie syna Hinnom. Uprawiał wróżbiarstwo, czary i magię, ustanowił czarowników i czarnoksiężników. Bardzo dużo złego czynił w oczach PANA, pobudzając go do gniewu.

7 Postawił też posąg rzeźbiony, który wykonał, w domu Bożym, o którym Bóg powiedział do Dawida i do jego syna Salomona: W tym domu i w Jerozolimie, które wybrałem spośród wszystkich pokoleń Izraela, umieszczę swoje imię na wieki;

8 A już nie dopuszczę, by noga Izraela opuściła ziemię, którą przeznaczyłem waszym ojcom, jeśli tylko pilnie będą przestrzegali wszystkiego, co im nakazałem, według całego prawa, nakazów i ustaw przekazanych przez Mojżesza.

9 Manasses zwiódł Judę i mieszkańców Jerozolimy tak, że postępowali gorzej niż narody, które PAN wytracił przed synami Izraela.

10 Chociaż bowiem PAN mówił do Manassesa i do jego ludu, oni nie słuchali.

11 Dlatego PAN sprowadził na nich dowódców wojska króla Asyrii, którzy pojmali Manassesa spośród cierni, zakuli go w łańcuchy i zaprowadzili do Babilonu.

12 Kiedy znalazł się w ucisku, modlił się do PANA, swego Boga, i bardzo się ukorzył przed Bogiem swoich ojców;

13 I modlił się do niego. A on dał się przebłagać, wysłuchał jego modlitwy i przywrócił go do Jerozolimy, do jego królestwa. Wtedy Manasses uznał, że PAN jest Bogiem.

14 Potem zbudował zewnętrzny mur miasta Dawida, na zachód w kierunku Gichonu, w dolinie, aż do wejścia do Bramy Rybnej, otoczył nim Ofel i wzniósł go bardzo wysoko. Ustanowił też dowódców we wszystkich warownych miastach Judy.

15 Usunął również cudzych bogów i posąg z domu PANA oraz wszystkie ołtarze, które zbudował na górze domu PANA i w Jerozolimie, następnie wyrzucił poza miasto.

16 Odnowił ołtarz PANA i złożył na nim ofiary pojednawcze i dziękczynne, a nakazał Judzie służyć PANU, Bogu Izraela.

17 Lud jednak jeszcze składał ofiary na wyżynach, ale tylko PANU, swemu Bogu.

18 A pozostałe dzieje Manassesa, jego modlitwa do swojego Boga i słowa widzących, którzy przemawiali do niego w imię PANA, Boga Izraela, są zapisane w księdze królów Izraela.

19 Jego modlitwa, to, jak został wysłuchany, każdy jego grzech, każde przewinienie oraz miejsca, na których zbudował wyżyny i wystawił gaje i posągi, zanim się ukorzył, są zapisane w księgach widzących.

20 Potem Manasses zasnął ze swoimi ojcami i pogrzebano go w jego domu, a jego syn Amon królował w jego miejsce.

21 Amon miał dwadzieścia dwa lata, kiedy zaczął królować, i królował dwa lata w Jerozolimie.

22 I czynił to, co złe w oczach PANA, tak jak czynił jego ojciec Manasses. Amon bowiem składał ofiary wszystkim posągom, które sporządził jego ojciec Manasses, i służył im.

23 A nie ukorzył się przed PANEM, tak jak ukorzył się jego ojciec Manasses. Przeciwnie, Amon grzeszył coraz bardziej.

24 I jego słudzy sprzysięgli się przeciwko niemu, i zabili go w jego domu.

25 Ale lud tej ziemi zabił wszystkich, którzy sprzysięgli się przeciw królowi Amonowi, a potem ustanowił jego syna Jozjasza królem w jego miejsce.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 34

✦

1 Jozjasz miał osiem lat, kiedy zaczął królować, i królował trzydzieści jeden lat w Jerozolimie.

2 Czynił on to, co prawe w oczach PANA, chodząc drogami swego ojca Dawida, i nie zbaczał z nich ani na prawo, ani na lewo.

3 Bo w ósmym roku swojego królowania, gdy był jeszcze chłopcem, zaczął szukać Boga swego ojca Dawida, a w dwunastym roku zaczął oczyszczać Judę i Jerozolimę z wyżyn, gajów, rzeźbionych i odlewanych posągów.

4 Na jego oczach zburzono ołtarze Baalów i ściął posągi słoneczne umieszczone wysoko nad nimi. Także gaje oraz rzeźbione i odlewane posągi pokruszył i starł, a ich pył rozsypał po grobach tych, którzy im składali ofiary.

5 Kości kapłanów spalił na ich ołtarzach i oczyścił Judę i Jerozolimę.

6 Podobnie czynił w miastach Manassesa, Efraima i Symeona, aż do Neftalego, wszędzie dokoła za pomocą kilofów.

7 A kiedy zburzył ołtarze i gaje, starł posągi na proch i ściął wszystkie posągi słoneczne w całej ziemi Izraela, wtedy wrócił do Jerozolimy.

8 A w osiemnastym roku swego panowania, po oczyszczeniu ziemi i domu PANA, posłał Szafana, syna Azaliasza, Maasejasza, namiestnika miasta, oraz Joacha, syna Joachaza, kronikarza, aby naprawili dom PANA, jego Boga.

9 Kiedy przybyli do najwyższego kapłana Chilkiasza, oddali pieniądze przyniesione do domu Bożego – które Lewici, stróże bram, zebrali od synów Manassesa i Efraima, od całej reszty Izraela i od całej Judy i Beniamina – po czym wrócili do Jerozolimy.

10 I oddali je w ręce rzemieślników, którzy mieli nadzór nad pracami w domu PANA, a oni je wypłacili robotnikom, którzy pracowali w domu PANA, naprawiając i umacniając dom.

11 Wypłacili je cieślom i murarzom na zakup kamienia ciosanego i drzewa na wiązania i na podłogi domów, które zniszczyli królowie Judy.

12 Ci mężczyźni wykonywali tę pracę wiernie. Ich przełożonymi byli: Jachat i Obadiasz, Lewici, z synów Merariego, oraz Zachariasz i Meszullam, z synów Kehata, aby kierowali pracami, oraz każdy Lewita, który umiał grać na instrumentach muzycznych.

13 Postawieni byli też nad tymi, którzy nosili ciężary, i nadzorowali robotników przy każdej pracy, a spośród Lewitów byli pisarze, dozorcy i odźwierni.

14 A gdy wynoszono pieniądze przyniesione do domu PANA, kapłan Chilkiasz znalazł księgę Prawa PANA, przekazaną przez Mojżesza.

15 Wtedy Chilkiasz powiedział do pisarza Szafana: Znalazłem księgę Prawa w domu PANA. I Chilkiasz dał księgę Szafanowi.

16 Szafan zaniósł księgę królowi i zdał mu sprawę, mówiąc: Twoi słudzy wykonują wszystko, co im poleciłeś;

17 Zebrali bowiem pieniądze, które znajdowały się w domu PANA, i oddali je do rąk nadzorców i robotników.

18 Ponadto pisarz Szafan powiedział królowi: Kapłan Chilkiasz dał mi księgę. I czytał ją Szafan przed królem.

19 A gdy król usłyszał słowa prawa, rozdarł swoje szaty.

20 Potem król rozkazał Chilkiaszowi, synowi Szafana, Achikamowi, synowi Micheasza, Abdonowi, a także pisarzowi Szafanowi oraz słudze króla Asajaszowi:

21 Idźcie, poradźcie się PANA co do mnie i co do reszty ludu w Izraelu i Judzie w związku ze słowami tej księgi, którą znaleziono. Wielki bowiem jest gniew PANA, który został wylany na nas za to, że nasi ojcowie nie strzegli słowa PANA, aby czynić wszystko, co jest napisane w tej księdze.

22 Tak więc poszedł Chilkiasz wraz z tymi, którzy byli przy królu, do prorokini Chuldy, żony Szalluma, syna Tikwy, syna Chasry, strażnika szat – mieszkała ona w Jerozolimie, po drugiej stronie miasta – i opowiedzieli jej o tej sprawie.

23 Ona zaś powiedziała im: Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Powiedzcie mężczyźnie, który was posłał do mnie:

24 Tak mówi PAN: Oto sprowadzę nieszczęście na to miejsce i na jego mieszkańców, wszystkie przekleństwa zapisane w tej księdze, którą czytali przed królem Judy;

25 Za to, że mnie opuścili i palili kadzidło innym bogom, aby pobudzić mnie do gniewu wszystkimi dziełami swoich rąk. Dlatego mój gniew zostanie wylany na to miejsce i nie zagaśnie.

26 A królowi Judy, który was posłał po radę do PANA, powiedzcie: Tak mówi PAN, Bóg Izraela, o słowach, które słyszałeś:

27 Ponieważ twoje serce zmiękło i ukorzyłeś się przed obliczem Boga, gdy usłyszałeś jego słowa przeciwko temu miejscu i przeciwko jego mieszkańcom, a ukorzyłeś się przede mną, rozdarłeś swoje szaty i płakałeś przede mną, to również i ja wysłuchałem ciebie, mówi PAN;

28 Oto przyłączę cię do twoich ojców i będziesz złożony w swoim grobie w pokoju, aby twoje oczy nie oglądały całego nieszczęścia, które sprowadzam na to miejsce i jego mieszkańców. I zanieśli tę odpowiedź królowi.

29 Wtedy król posłał po wszystkich starszych Judy i Jerozolimy i zgromadził ich.

30 Następnie udał się do domu PANA, a wraz z nim wszyscy mężczyźni Judy, mieszkańcy Jerozolimy, kapłani i Lewici oraz cały lud, od największych do najmniejszych. I czytał do ich uszu wszystkie słowa księgi przymierza, którą znaleziono w domu PANA.

31 Potem król stanął na swoim miejscu i zawarł przymierze przed PANEM, że będą szli za PANEM i będą przestrzegać jego przykazań, świadectw, nakazów z całego serca, całą swoją duszą i wypełniać słowa tego przymierza, które zostały zapisane w tej księdze.

32 Wtedy król nakazał przystąpić do przymierza wszystkim, którzy znajdowali się w Jerozolimie i Beniaminie. I mieszkańcy Jerozolimy postąpili zgodnie z przymierzem Boga, Boga swoich ojców.

33 Wówczas Jozjasz usunął wszystkie obrzydliwości ze wszystkich ziem synów Izraela i zobowiązał wszystkich, którzy się znajdowali w Izraelu, aby służyli PANU, swemu Bogu. Przez wszystkie jego dni nie odstąpili od naśladowania PANA, Boga swoich ojców.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 35

1 Potem Jozjasz obchodził w Jerozolimie święto Paschy dla PANA. I zabito baranka paschalnego czternastego dnia pierwszego miesiąca.

2 Ustanowił też kapłanów na swoich urzędach i zachęcił ich do służby w domu PANA.

3 I powiedział Lewitom, którzy nauczali całego Izraela i byli poświęceni PANU: Ustawcie świętą arkę w domu, który zbudował syn Dawida Salomon, król Izraela. Nie będziecie już jej dźwigać na swoich ramionach. Teraz służcie PANU, swojemu Bogu, i jego ludowi Izraela;

4 Przygotujcie się według waszych rodów i według waszych zmian, jak napisał Dawid, król Izraela, i jak napisał jego syn Salomon;

5 I stójcie w świątyni według podziału na rody waszych braci, którzy są z ludu, i według podziału na rody Lewitów.

6 Wtedy zabijcie baranka paschalnego, poświęćcie się i przygotujcie waszych braci, by wszystko czynić według słowa PANA przekazanego przez Mojżesza.

7 Potem Jozjasz dał ludowi jagnięta i koźlęta z trzody, wszystkie na ofiary święta Paschy dla wszystkich obecnych w liczbie trzydziestu tysięcy, oraz trzy tysiące wołów. To wszystko pochodziło z dóbr króla.

8 Jego książęta złożyli dobrowolne dary ludowi, kapłanom i Lewitom: Chilkiasz, Zachariasz, Jechiel, przełożeni domu Bożego, dali kapłanom na ofiary święta Paschy dwa tysiące sześćset jagniąt i trzysta wołów.

9 Ponadto Konaniasz i jego bracia Szemejasz i Netaneel oraz Chaszabiasz, Jejel i Jozabad, naczelnicy z Lewitów, dali innym Lewitom na ofiary święta Paschy pięć tysięcy jagniąt i pięćset wołów.

10 Wszystko więc zostało przygotowane do służby, kapłani stanęli na swoich miejscach, a Lewici w swoich zmianach według rozkazu króla.

11 I zabili baranki paschalne, kapłani kropili ich krwią, a Lewici obdzierali je ze skóry.

12 Następnie oddzielili część z nich na całopalenie, aby dać je ludowi według podziału na rody jako ofiarę dla PANA, tak jak jest napisane w księdze Mojżesza. Podobnie też uczyniono z wołami.

13 I piekli baranki paschalne na ogniu według zwyczaju, inne zaś ofiary święte gotowali w garnkach, kotłach i rondlach, po czym rozdawali szybko całemu ludowi.

14 Potem też przygotowali posiłek dla siebie i kapłanów. Kapłani bowiem, synowie Aarona, byli zajęci składaniem całopaleń i tłuszczu aż do nocy. Lewici więc przygotowali posiłek dla siebie i dla kapłanów, synów Aarona.

15 Śpiewacy, synowie Asafa, stali na swoich stanowiskach według rozkazu Dawida, Asafa, Hemana i Jedutuna, widzącego króla. Odźwierni też stali przy każdej bramie. Nie musieli opuszczać swojej służby, ponieważ ich bracia Lewici przygotowywali dla nich posiłki.

16 Tak więc cała służba została przygotowana w tym dniu, aby obchodzić święto Paschy i składać całopalenia na ołtarzu PANA według rozkazu króla Jozjasza.

17 Synowie Izraela, którzy tam się znajdowali, obchodzili w tym czasie święto Paschy, a Święto Przaśników przez siedem dni.

18 Żadne święto Paschy podobne do tego nie było obchodzone w Izraelu od czasów proroka Samuela i żaden z królów Izraela nie obchodził tak święta Paschy, jak obchodzili je Jozjasz, kapłani, Lewici, cały lud Judy i Izraela, który się tam znajdował, oraz mieszkańcy Jerozolimy.

19 Paschę tę obchodzono w osiemnastym roku panowania Jozjasza.

20 Po tym wszystkim, gdy Jozjasz naprawił dom Boży, nadciągnął Necho, król Egiptu, aby walczyć przeciw Karkemisz nad rzeką Eufrat, a Jozjasz wyruszył mu naprzeciw.

21 Ale on posłał do niego swoich posłańców ze słowami: Co ja mam z tobą, królu Judy? Nie przeciw tobie ciągnę dzisiaj, lecz przeciwko domowi, który ze mną walczy. I Bóg nakazał mi, abym się pospieszył. Przestań walczyć z Bogiem, który jest ze mną, aby cię nie zniszczył.

22 Ale Jozjasz nie odwrócił się od niego, lecz zmienił swoje szaty, aby z nim walczyć, i nie posłuchał słów Necho, które pochodziły z ust Boga. Tak więc wyruszył, aby walczyć na równinie Megiddo.

23 A łucznicy ugodzili króla Jozjasza i wtedy król powiedział do swoich sług: Wyprowadźcie mnie, bo jestem ciężko ranny.

24 Jego słudzy więc wyciągnęli go z rydwanu i wsadzili na inny rydwan, który należał do niego: zawieźli go do Jerozolimy i tam umarł. Potem pogrzebali go w grobach jego ojców, a cały lud Judy i Jerozolimy opłakiwał Jozjasza.

25 Jeremiasz też lamentował nad Jozjaszem, a wszyscy śpiewacy i śpiewaczki wspominają Jozjasza w swoich lamentacjach aż do dziś, i uczynili z tego zwyczaj w Izraelu. Oto są zapisane w lamentacjach.

26 A pozostałe dzieje Jozjasza, jego życzliwość według tego, co jest napisane w Prawie PANA;

27 I jego czyny pierwsze i ostatnie są zapisane w księdze królów Izraela i Judy.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0

ROZDZIAŁ 36

✦

1 Wtedy lud ziemi wziął Jehoachaza, syna Jozjasza, i ustanowił go królem w miejsce jego ojca w Jerozolimie.

2 Jehoachaz miał dwadzieścia trzy lata, kiedy zaczął królować, i królował trzy miesiące w Jerozolimie.

3 Król Egiptu usunął go z tronu w Jerozolimie i nałożył na ziemię daninę w wysokości stu talentów srebra i jednego talentu złota.

4 Potem król Egiptu ustanowił Eliakima, jego brata, królem nad Judą i Jerozolimą i zmienił jego imię na Joakim. A jego brata Jehoachaza Necho pojmał i uprowadził do Egiptu.

5 Joakim miał dwadzieścia pięć lat, kiedy zaczął królować, i królował jedenaście lat w Jerozolimie. Czynił on to, co złe w oczach PANA, swego Boga.

6 Nadciągnął przeciw niemu Nabuchodonozor, król Babilonu, i związał go łańcuchami, aby go uprowadzić do Babilonu.

7 Nabuchodonozor zabrał też do Babilonu część naczyń z domu PANA i złożył je w swojej świątyni w Babilonie.

8 A pozostałe dzieje Joakima i obrzydliwości, które czynił, i cokolwiek się znajdowało w nim, są zapisane w księdze królów Izraela i Judy. A jego syn Joachin królował w jego miejsce.

9 Joachin miał osiem lat, kiedy zaczął królować, i królował trzy miesiące i dziesięć dni w Jerozolimie. Czynił on to, co złe w oczach PANA.

10 Na początku roku król Nabuchodonozor posłał po niego i kazał go przyprowadzić do Babilonu, razem z kosztownymi naczyniami domu PANA, a królem nad Judą i Jerozolimą ustanowił jego brata Sedekiasza.

11 Sedekiasz miał dwadzieścia jeden lat, kiedy zaczął królować, i królował jedenaście lat w Jerozolimie.

12 Czynił on to, co złe w oczach PANA, swego Boga, i nie ukorzył się przed prorokiem Jeremiaszem, który mówił z ust PANA.

13 Zbuntował się również przeciwko królowi Nabuchodonozorowi, który go zaprzysiągł na Boga. Uczynił twardym swój kark i zatwardził swoje serce, aby się nie nawrócić do PANA, Boga Izraela.

14 Również wszyscy przedniejsi kapłani oraz lud bardzo mnożyli nieprawości, naśladując wszystkie obrzydliwości pogan, i zbezcześcili dom PANA, który on poświęcił w Jerozolimie.

15 A PAN, Bóg ich ojców, posyłał do nich swoich posłańców, a posyłał, wstając rankiem, ponieważ litował się nad swoim ludem i nad miejscem swego przybytku.

16 Ale oni szydzili z posłańców Boga, lekceważyli sobie jego słowa i naśmiewali się z jego proroków, aż gniew PANA na jego lud wzmógł się tak, że nie było już żadnego ratunku.

17 Sprowadził więc na nich króla Chaldejczyków, który zabił mieczem ich młodzieńców w domu ich świątyni, a nie zlitował się nad młodzieńcem ani panną, ani starcem, ani sędziwym. Wydał wszystkich w jego ręce.

18 Wszystkie naczynia domu Bożego, wielkie i małe, skarby domu PANA i skarby królewskie, i jego książąt, wszystko to wywiózł do Babilonu.

19 Potem spalili dom Boży i zburzyli mur Jerozolimy; wszystkie jej pałace spalili ogniem i wszystkie jej kosztowne naczynia zniszczyli.

20 A tych, którzy ocaleli od miecza, król uprowadził do Babilonu, tam byli niewolnikami jego i jego synów aż do panowania króla Persji;

21 Żeby wypełniło się słowo PANA wypowiedziane przez usta Jeremiasza, dopóki ziemia nie odprawiła swoich szabatów. Dopóki bowiem ziemia leżała odłogiem, wypełniła szabaty, aż się wypełniło siedemdziesiąt lat.

22 A w pierwszym roku Cyrusa, króla Persji – żeby wypełniło się słowo PANA wypowiedziane przez usta Jeremiasza – PAN wzbudził ducha Cyrusa, króla Persji, aby nakazał ogłosić i rozpisać po całym swoim królestwie, co następuje:

23 Tak mówi Cyrus, król Persji: Wszystkie królestwa ziemi dał mi PAN, Bóg nieba, i on rozkazał mi, abym mu zbudował dom w Jerozolimie, która jest w Judzie. Kto z całego jego ludu jest wśród was, niech PAN, jego Bóg, będzie z nim, i ten niech wyrusza w drogę.

Une Sacra · wydanie 1 · unesacra.com · CC BY-ND 4.0